135 metrów w powietrzu siłą mięśni i nerwów — patrz str. 3

I Liga

Ogniwo Cracovia–Związkowiec P. 1:0(1:0)
Kolejarz Warszawa – Szombierki 1:3(0:0)
Kolejarz P.—Budowlani Chorzów 1:1(0:1)
Unia Ruch – Związkowiec Kraków 1:2(1:0)
ŁKS Włókniarz – Gwardia Kraków 1:0(0:0)
Górnik Radlin – Legia Warszawa 3:0(2:0)

SPORT i WCZASY

CZYTELNIK

PISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM KULTURY FIZYCZNEJ, WCZASOM I TURYSTYCE

ROK IV NR 25 (262) PONIEDZIAŁEK 27 MARCA 1950 CENA 15 ZŁ

Druga niedziela walk ligowych

Związkowiec-Garbarnia leaderem

Porażki Gwardii i Ruchu

Związkowiec Kraków	(1)	2	[illegible]	[illegible]
Górnik Bytom	(4)	2	[illegible]	[illegible]
Górnik Radlin	(6)	2	[illegible]	[illegible]
Gwardia Kraków	(2)	2	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	2	[illegible]	[illegible]
Ogniwo Cracovia	(8)	2	[illegible]	[illegible]
ŁKS Włókniarz Łódź	(8)	2	[illegible]	[illegible]
Legia Warszawa	(5)	2	[illegible]	[illegible]
Budowlani Chorzów	(11)	2	[illegible]	[illegible]
Kolejarz Polonia W.	(7)	2	[illegible]	[illegible]
Kolejarz Poznań	(12)	2	[illegible]	[illegible]
Związkowiec Warta	(10)	2	[illegible]	[illegible]

Druga niedziela rozgrywek ligowych wykazała, że typowanie wyników jest bardzo trudne. Mistrz Polski, Gwardia przegrała w Łodzi z ŁKS Włókniarzem, który przed tygodniem uległ w Warszawie Legii, a ta sama Legia doznała zdecydowanej porażki na wsi śląskiej w Radlinie-Niedobczycach z tamtejszym Górnikiem. Dużą też niespodzianką jest wygrana drugiego beniaminka Związkowca-Garbarni nad Ruchem na jego chorzowskim boisku. Tym samym Garbarnia przy równoczesnej porażce Gwardii wysunęła się na pierwsze miejsce w tabeli z równą ilością punktów z Górnikiem [illegible]

Ciąg dalszy na str. 2

Julian Marchlewski

23 marca br. powróciła z Berlina delegacja polska, przywożąc do Stolicy prochy jednego z największych Synów naszej Ojczyzny, niestrudzonego Bojownika klasy robotniczej, jednego z jej najofiarniejszych przywódców, budowniczego zrębów socjalizmu w Polsce — Juliana Marchlewskiego.

Hołd Pamięci Tego Niezłomnego Rewolucjonisty, należącego do pokolenia wielkich Polaków — bojowników o lepsze jutro ludu pracującego, do pokolenia, które wydało Ludwika Waryńskiego, Różę Luksemburg, Feliksa Dzierżyńskiego, Bronisława Wesołowskiego i Marcina Kasprzaka, złożyły — obok polskiego społeczeństwa — masy pracujące innych krajów, dla których postać Marchlewskiego była, jest i zawsze będzie droga.

Umiał bowiem Julian Marchlewski połączyć głęboki patriotyzm z troską o wyzwolenie człowieka bez względu na jego narodowość czy rasę, ucieleśniał szczytną tradycję „Za waszą wolność i naszą", której służyli najwybitniejsi z Polaków. Od zarania swej działalności na pozycjach rewolucyjnego marksizmu zdawał sobie Marchlewski sprawę, że umiłowania Ojczyzny nie można oddzielać od proletariackiego internacjonalizmu, pisząc słowa: „Służyć interesom narodowości polskiej może tylko ten, kto służy interesom międzynarodowego proletariatu!"

Poparciem tych słów była służba w szeregach bojowników Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej w Rosji, była walka z pruskim militaryzmem w szeregach niemieckiego proletariatu, walka z niemiecką burżuazją, współdziałanie z walczącym o swe prawa i wolność ludem chińskim.

Jako jeden z pierwszych, pojął Marchlewski znaczenie rewolucyjnego ruchu w Rosji dla narodowego i społecznego wyzwolenia naszego kraju, doceniał znaczenie bratniego sojuszu proletariatu polskiego i rosyjskiego, walcząc przez całe swoje życie o jego realizację i umocnienie.

Kiedy pod wodzą partii Lenina—Stalina zwyciężyła Rewolucja Socjalistyczna w Rosji, Marchlewski wzywał wszystkich, wierzących w przyszłość i najlepsze ideały ludzkie, aby stanęli na straży Wielkiej Rewolucji Proletariackiej, od której rozpoczyna się wyzwolenie świata od tyranii kapitału. Walcząc słowem i czynem za Kraj Socjalizmu, służył Marchlewski Ludowi Polskiemu Wierzył, że w oparciu o Związek Radziecki, zdobędzie naród polski wolność i zbuduje ustrój sprawiedliwości społecznej, ustrój socjalistyczny.

Wielki ten testament ideologiczny spełniają obecnie masy pracujące naszego kraju pod przewodnictwem kontynuatorki i spadkobierczyni Wielkiego Proletariatu, Związku Robotników Polskich, SDKP i L i KPP — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, budując fundamenty socjalizmu, zacieśniając więź z narodami Związku Radzieckiego, nawiązując przyjazną współpracę z ludem pracującym Niemieckiej Republiki Demokratycznej, w którego szeregach toczył Marchlewski walkę o wolność i rewolucyjny marksizm.

Po śmierci Marchlewskiego we Włoszech, dokąd wysłała go partia dla poratowania zdrowia, został On pochowany na jednym z cmentarzy berlińskich obok najbliższych współtowarzyszy walki i zwycięstw — Róży Luksemburg, Karola Liebknechta i Jogiches-Tyszki, bestialsko zgładzonych przez odradzającą się niemiecką reakcję.

Wyzwolone z jarzma kapitalistycznego masy ludowe Polski sprowadziły Jego prochy do Ojczyzny, umiłowanie dla której łączył niepodzielnie z umiłowaniem wszystkich ludzi wyzyskiwanych i krzywdzonych.

Tenisiści polscy trenują w Moskwie

W czwartek tenisiści polscy, przebywający w Moskwie, przeprowadzili na kortach krytych Dynamo treningi z czołowymi zawodnikami radzieckimi. M. in. Jędrzejowska trenowała z mistrzynią Moskwy — Leo, Skonecki z trzecią rakietą ZSRR Andrejewem, Piątek z Belicgejmanem, a Radzio z juniorem — Unajewskim.

W czasie treningów Hebda i trener [illegible] nym z największ[illegible]

* * *

MOSKWA. Na krytych kortach Dynamo w Moskwie zakończyły się 8-dniowe rozgrywki o mistrzostwo Związku Radzieckiego w tenisie. Uczestniczyło w nich 56 czołowych tenisistów radzieckich z Moskwy, Leningradu, Tallina i Rygi.

Do decydujących rozgrywek zakwalifikowali się tylko reprezentanci Moskwy i Leningradu, którzy walczyli zawzięcie o [illegible] cięsko z tego poje[illegible]

Ostatnim Szlakiem Żołnierskim gen. Świerczewskiego

RZESZÓW. [illegible] mocą I drużyna Gwardii. Zespoły startowały w odstępach 1-minutowych.

Po pierwszym etapie prowadziły patrole LZS — 488 pkt., przed patrolami SP — 476 pkt.

W sobotę nastąpił start do drugiego etapu Strzyżów — Krosno (38 km).

KROSNO. Drugi etap marszu patrolowego Ostatnim Szlakiem gen. Świerczewskiego drużyny patrolowe przebyły ze Strzyzowa do Krosna (długości 38 km)

Na punkcie wymarszu w Strzyżowie zebrała się tłumnie miejscowa ludność, wśród której przeważała młodzież szkolna. Patrole, wyruszające do II etapu, były przedmiotem gorących owacji. Na trasie zaciętą walkę stoczyły drużyny patrolowe LZS z drużynami SP. Młodzi piechurzy wiejscy również i na tym etapie okazali się najlepszymi. Podkreślić należy sprawną organizację, która spoczywa w rękach ZMP. Organizatorzy wydają codziennie specjalny biuletyn, informujący publiczność o znaczeniu imprezy, przebiegu marszu i wynikach.

Wyniki II etapu: 1) LZS I — 4:16:36 godz. 2) ORZZ I — 4:25:53. 3) SP III. 4) SP II. 5) Wojsko Polskie I 6) LZS II. W punktacji ogólnej po dwu etapach prowadził: LZS — 1465 pkt., przed SP — 1405 pkt., ZMP, WP, Gwardią i ORZZ.

Czwórmecz elity szermierczej w Zakopanem

ZAKOPANE. [illegible]

ZAWODY INDYWIDUALNE — Floret: 1) So[illegible] 2) Czajko[illegible] zwyc., 3) [illegible] zwyc., 4) Na[illegible] wa) 2 zwyc., [illegible] Warszawa) 1 [illegible]

Szpada: 1) Nawrocki (Stal Katowice) 5 zwyc., 2) Zawadzki (Budowlani Kraków) 3 zwyc., 3) Suski I (AZS Wrocław) 3 zwyc., 4) Kaźmierczak (Kolejarz Łódź) 3 zwyc., 5) Sobik (Stal Katowice) 1 zwyc., 6) Fogt (Legia Warszawa) 0 zwyc.

Szabla: 1) Sobik — 7 zwyc., 2) Wójcicki (Legia Warszawa) 4 zwyc., 3) mjr Brzezicki [illegible] zwyc., 4) C[illegible] ski I 4 zw[illegible] błocki (Bu[illegible]

[illegible] 17:9, 3) Katowice 2 p[illegible] szawa 0 pkt., 0:27. [illegible] we: Kraków — Katowice [illegible] Warszawa 9:0, Kraków — Łódź 5:3, Katowice — Warszawa 9:0, Łódź — Katowice 5:0 i Kraków — Warszawa 9:0.

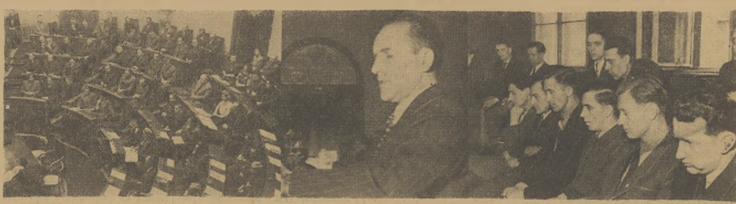
Szabla: 1) Warszawa 6 pkt., 23:4, 2) Katowice 2 pkt., 13:12, 3) Kraków 2 pkt., [illegible] 4) Warszawa II (juniorzy) [illegible] i szczegółowe: Warszawa I — [illegible]ice 7:2, Warszawa I — [illegible] Warszawa I — Warszawa II [illegible] Warszawa II — Kraków [illegible] Warszawa II 8:1, Ka[illegible]

[illegible] Warszawa: mjr Brze[illegible] Wójcicki, Kraków: [illegible] Zabłocki, Katowice: Sobi[illegible] Borucki, Łódź: Kaźmiercz[illegible] Rybicki, Warszawa [illegible] Piątkowski, Sznajder.

[illegible] pkt.), 3) [illegible] (4 pkt.), [illegible] Wśród w[illegible] górnictwa [illegible] KKF — K[illegible] Fiński i [illegible]

Piłkarze CSR [illegible]

PRAGA [illegible] by ligow[illegible] dzień wol[illegible] czono go [illegible] zentacji C[illegible] do zawodów [illegible] reprezentacji [illegible]



W ub. czwartek odbyło się w Katowicach inauguracyjne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej. Na zdjęciu z lewej — ogólny widok sali obrad; w środku — sekretarz GKKF, Kosman, podczas wygłaszania referatu o zadaniach i przyszłości sportu polskiego z prawej — wybitni sportowcy śląscy: kolarz Nowoczek (drugi od prawej) i Cieślik (trzeci od prawej). Foto Cz. Datka

Druga niedziela walk ligowych

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

boiskach, trudno bardzo będzie ich zepchnąć z czołówki.

Wyraźny kryzys przeżywa piłkarstwo poznańskie. Kluby mające najlepszych trenerów zagranicznych, jacy u nas przebywają, nie pracowały widocznie w zimie z należytym uporem. Będą to musiały odrabiać stratą punktów, niejednokrotnie niepotrzebną.

W przyszłą niedzielę grają: w Krakowie — Gwardia z Unią Ruchem, w Warszawie — Legia ze Związkowcem z Krakowa, w Poznaniu — Związkowiec Warta z Kolejarzem Polonią z Warszawy, w Chorzowie — Budowlani z Ogniwo Cracovią, w Łodzi — ŁKS Włókniarz z Górnikiem z Radlina, w Bytomiu — Górnik z Kolejarzem z Poznania.

* * *

W II Lidze doszło do wielu niespodziewanych rezultatów. W grupie wschód Ogniwo Tarnovia zremisowało [illegible] kawszym wynikiem jest wygrana katowickiej Stali w Przemyślu, z tamtejszym Kolejarzem, która tym samym objęła prowadzenie. Ogniwo Polonia z Bytomia zwyciężyła ze Związkowcem z Przemyśla, przyszło jej to jednak z największym trudem. Na wyróżnienie zasługuje też wywiezienie dwóch punktów z Lublina przez częstochowską Skrę. Na razie bez utraty punktów w grupie wschód kroczy Stal z Katowic, a następnie cztery drużyny mają po 3 pkt.

W grupie zachód aż trzy kluby u czoła tabeli mają po cztery punkty. Prowadzi Kolejarz z Bydgoszczy. Wygrał on w niedzielę przekonywująco z Bzurą z Chodakowa, przy czym zawodom przyglądało się 7 tysięcy widzów. Bydgoszcz staje się coraz większym centrum piłkarskim. Podkreślić trzeba sukces sosnowieckiej Stali, zajmującej drugie miejsce, która zwyciężyła Budowlanych Polonię ze Świdnicy. Bez utraty punktu jest jeszcze Związkowiec Radomiak, który pokonał ekaligowca — Lechię z Gdańska. 3 punkty mają — szczecińscy gwardziści. Szczecin stopniowo, ale stale poprawia swój poziom i w niedzielę zwyciężył zdecydowanie Widzew 7:4. Zwycięsko grał jeszcze w tej grupie Kolejarz z Torunia na boisku w Ostrowie.

Porażka mistrza Polski w Łodzi

ŁÓDŹ (tel.). Jeszcze na 5 minut przed rozpoczęciem meczu ŁKS Włókniarz—Gwardia Kraków, spodziewano się, że z Warszaw przyjedzie samochodem jeden z najlepszych piłkarzy Włókniarza, Łącz, ale i tym razem sprawił on przykrą niespodziankę, nie stawiając się w Łodzi, mimo wielu obietnic. ŁKS musiał wobec tego wystąpić w osła-[illegible] jący na łączniku. Mecz [illegible] się na zdecydowane zwycięstwo Gwardii, ale los tak chciał, że mimo przewagi w polu, wyjechała ona z Łodzi, tracąc dwa punkty. Decydująca o zwycięstwie bramka padła w 40 min. drugiej połowy meczu ze strzału Barana. Gra była ciekawa. Wiele roboty miał Jurowicz, a jego przeciwnik, Szczurzyński w 29 minucie został tak nieszczęśliwie kontuzjowany, że musiał znaleźć się poza obrębem boiska. Zastąpił go Styczyński.

W pierwszej połowie gra była równorzędna, przy lepszej technice Gwardii. ŁKS braki techniczne nadrabiał ambicją. Po zmianie Gwardia miała przewagę w polu. W ostatnich 15 minutach Włókniarze zabrali się z furią do ataku, czego wynikiem była bramka, zdobyta przez Barana.

Sędziował p. Krumholz z Bielska. Publiczności około 30.000.

Sukces Garbarni

CHORZÓW. Nie można powiedzieć, iż Garbarnia wygrała mecz niezasłużenie, ale można stwierdzić, że Ruch nie umiał wygrać meczu, który powinien był — sądząc z przebiegu gry — przynieść temu klubowi dalsze dwa punkty. Ruch był drużyną lepszą, natomiast Garbarnia ma więcej umiejętności wygrywania. Dowodzi tego fakt, iż w pierwszej połowie, kiedy Ruch miał przygniatającą przewagę, zdołał strzelić zaledwie jedną bramkę i to w okolicznościach dość szczęśliwych. Bramkarz Garbarni nie może mieć tytułu do dumy. Po przerwie, kiedy gra była wyrównana, Garbarnia umiała w nielicznych okresach nieznacznej przewagi strzelić dwie bramki, które zadecydowały o jej zwycięstwie. I tu znowu trzeba powiedzieć, że Brom nie spisał się należycie przy pierwszym strzale.

W drużynie chorzowskiej najlepszym był Cebula, który świetnie wywiązał się z roli środkowego pomocnika. Wydaje nam się jednak, że nastawienie go na stopping dla wzmocnienia obrony było błędem. Nie zgadzamy się z twierdzeniem, iż Garbarnia jest na tyle niebezpiecznym przeciwnikiem, że trzeba przeciwko niej wystąpić ze wzmocnioną obroną. Trzymamy się raczej zasady: wygrywa atak. Udowodniła to Garbarnia, co odbiło się na skórze Ruchu. Cieślik jest niewątpliwie w dobrej formie fizycznej, ale brak mu jeszcze ruchliwości, która pozwala na znalezienie się na właściwym miejscu we właściwym momencie. Poczynania ataku Ruchu hamował w znacznej mierze Tim, który nie dostroił się do całości linii, a skrzydłowi grali bardziej wszerz niż wzdłuż.

Najsilniejszym punktem Garbarni jest — jak zwykle — atak, w którym pierwsze skrzypce gra Nowak, współtwórca zwycięstwa. Drugą bramkę strzelił Parpan II, doskonale w tym dniu dysponowany. Bożek, nabytek ze Śląska, bardzo wzmocnił bojowy atak Garbarni.

Publiczność (około 20 tysięcy) zwabiona na boisko udanym debiutem Ruchu, opuszczała boisko zawiedziona. Sędzia spotkania popełnił mnóstwo błędów.

Warta traci dalsze punkty

KRAKÓW (tel.). Pierwszy występ ligowy na własnym boisku przyniósł białoczerwonym dwa punkty, o które w tym roku nie będzie im łatwo. Drużyna Cracovii wykazuje kompletną niezdolność strzałową.

Najlepiej jeszcze zaprezentowali się: Mazur, Glimas, Gędłek i Rybicki. Ten ostatni kilkakrotnie i efektownie bronił. Reszta zespołu (nawet Parpan) wykazuje braki techniczne.

W drużynie Warty wyróżnili się: Opitz, Smólski i Kaczmarczyk w ataku, Pyda w obronie oraz Krystkowiak w bramce. Jedyną bramkę zdobył dla Cracovii Bobula w 4 min. pierwszej połowy.

Gra toczyła się pod znakiem lekkiej przewagi Cracovii w polu (zwłaszcza w drugiej połowie), jednak większość strzałów jej ataku nawet nie miała kierunku na bramkę.

Sędziował p. Aleksandrowicz z Warszawy. Widzów około 12.000.

Remis w Poznaniu

na meczu Budowlani — Kolejarz

POZNAŃ (tel.). Bramki dla AKS uzyskali w 17 min. Wieczorek z rzutu karnego, dla Kolejarza Kołtuniak.

Wynik meczu odzwierciadla przebieg gry na boisku. Wprawdzie Kolejarz miał nieco przewagi, ale akcje ofensywne chorzowian były znacznie groźniejsze szczególnie lewą stroną (Barański — Piechaczek). Również pozostała trójka napastników gości szerzyła wiele niepokoju na tyłach gospodarzy. Spodzieja zadowolił a jego zagrania przypominały dawne dobre czasy. W pomocy brylował Wieczorek, który był trudną zaporą do przebicia. Z bocznych pomocników bardziej podobał się Gajdzik, natomiast Kalus grał nieczysto. Obrońcy dobrze się ustawiali. Janik bronił pewnie. Bramki nie zawinił.

Kolejarz do pewnego stopnia rozczarował własną widownię. Szwankowała u niego kondycja. Uwidaczniał się słaby start do piłki, poczynaniom ataku brak było wykończenia. Defensywa grała niepewnie, zadowolił jedynie Słoma. Tarka i Sobkowiak nie potrafili poradzić sobie z lotnymi Ślązakami. Najsłabszym był Chudziak w pomocy. Gołębiowski obronił kilka groźnych strzałów a bramka nie obciąża jego konta. Atak grał miękko, przez co większość pojedynków stawała się łupem gości. Na wyróżnienie zasłużyli jedynie Białas i zdobywca wyrównującej bramki Kołtuniak.

Pierwsze 20 min. należały do Kolejarza, który jednak w tym okresie nie potrafił wykorzystać dogodnych sytuacji. W tym czasie Ślązacy zdobyli z rzutu karnego prowadzenie. W 25 min. Kulig miał doskonałą sytuację do podniesienia wyniku jednak [illegible]

Po przerwie Ślązacy grali defensywnie. Mimo to kolejarze nie potrafili wyrównać. Dopiero w 18 min. po ładnej akcji Czypionki, Białasa i Kołtuniaka, ten ostatni ostrym strzałem uzyskał bramkę.

Górnicy z Bytomia pokonali Polonię warszawską

WARSZAWA (tel.). Warszawskie spotkanie ligowe Kolejarz Polonia — Górnik Szombierki zakończyło się zwycięstwem gości 3:1 (0:0). Bramki zdobyli w 9 min. Czypionka (Szombierki), drugą w 15 min. Krasówka, trzecią także Krasówka w 22 min. Honorowy gol dla Polonii uzyskał Popiołek w 19 min., dobijając strzał Szczepańskiego.

Przebieg gry nie był ciekawy. W pierwszej połowie obie drużyny bały się narzucić zbyt ostre tempo, nie wierząc w swe zdolności kondycyjne. Gra była wyrównana, ale nie ciekawa, przy nieznacznej przewadze w polu Górnika, którego akcje były bardziej niebezpieczne, ale rwały się na polu przedbramkowym. Strzały kierowano przeważnie z dużej odległości, a pewnie wyłapywał je Borucz.

Po przerwie obraz zmienił się. Po utracie dwóch bramek kolejarze narzucili dość ostre tempo. Przez 15 minut trwała ładna gra. Ale energii nie wystarczyło na dłużej. Polonia osłabiona brakiem Brodzkiego, który zderzył się głową z Czypionką przy pierwszej bramce oraz Brzozowskiego, straciła trzy bramki. Od tej chwili mimo rozpaczliwych ataków nie potrafiła zagrozić przeciwnikom. Ostatnie minuty były nie ciekawe, gdyż Górnik zupełnie słusznie grał już na utrzymanie wyniku.

Radlin

na własnym boisku zawsze groźny

RADLIN (tel.). Górnicy od ubiegłej niedzieli poprawili się znacznie, wytrzymując kondycyjnie cały mecz, dzięki czemu odnieśli zasłużone zwycięstwo nad stołeczną Legią.

Pierwsze minuty gry były wyrównane, więcej wzajemnego zrozumienia mieli górnicy, którym udało się w 9 min. uzyskać prowadzenie przez kierownika napadu Szlegera. Od tego czasu przebywają oni coraz częściej pod bramką Skromnego, który w tym okresie ma pełne ręce roboty. W ostatniej minucie pierwszej połowy Skromny zostaje zmuszony po raz drugi do kapitulacji przy strzale Szlegera, który przyjął podanie Frankego.

Po zmianie gospodarze mimo że grają pod wiatr zagrażają bramce Legii i w 25 min. zdobywają trzeci punkt przez Frankego

Następnie dążą jeszcze do dalszego podwyższenia wyniku, co im się jednak nie udaje. W tym samym czasie Legia sporadycznymi wypadami pragnie zdobyć honorowego gola — bez skutku. Sędziował Przybysz z Bydgoszczy.

Na wyróżnienie zasługują z Górnika: Szleger, Dybała, Bober, Grzegorczyk i Zdrzałek, z Legii — jedynie Milczanowski. Widzów przeszło 7.000.

Puchar miast

W ub. niedzielę rozpoczęły się pierwsze rozgrywki o Puchar Miast. Impreza ta organizowana jest z okazji jubileuszu 30-lecia PZPN. Bierze w niej udział 36 reprezentacji miast Polski.

W pierwszym dniu odbyły się 3 rozgrywki eliminacyjne, zwycięzcy których kwalifikują się do dalszych rozgrywek.

ZABRZE — GLIWICE 3:1 (2:1). Gliwice (Tel.) Bramki zdobyli: Mnich 2, Golesz 1, dla Gliwic Piegza. Sędziował [illegible]

KALISZ — LESZNO 6:2 (3:1). Kalisz (Tel.) Reprezentacja Kalisza przeważała przez cały czas spotkania. Sędziował Walter z Poznania.

WAŁBRZYCH — JELENIA GÓRA 4:1 (2:1).

Mecz Bielsko — Cieszyn przełożony został na późniejszy termin. (tp)

A klasa Dolnego Śląska

GRUPA I — Związkowiec Żary — Związkowiec Lubań 1:7; Gwardia Wałbrzych — Unia Bielawa 2:1 (1:0); Związkowiec Wrocław — Gwardia Kamienna Góra 1:2 (1:0); Kolejarz Wrocław — Górnik Podgórze 1:1 (0:1).

Górnik Wałbrzych	13	22	69:27
Związkowiec Lubań	13	20	49:16
Górnik Podgórze	12	16	40:20
Związkowiec Jel. Góra	12	16	26:20
Gwardia Kam. Góra	13	12	33:25
Włókniarz Legnica	13	12	27:36
Kolejarz Wrocław	12	9	23:33
Spójnia Bielawa	13	8	13:34
Legia Żary	13	7	18:52
Związkowiec Wrocław	13	6	18:45

GRUPA II — Związkowiec Brzeg — Ogniwo Wrocław 0:3 (0:1); Związkowiec Wałbrzych — Legia Wrocław 1:0 (0:0); Włókniarz Bielawa — Spójnia Kłodzko 0:4; Unia Żary — Włókniarz Wałbrzych 1:2 (1:1).

[illegible]	14	23	52:18
Spójnia Kłodzko	12	21	24:17
Gwardia Wrocław	11	17	39:14
Związkowiec Strzelin	13	14	32:24
Legia Wrocław	14	13	37:25
Górnik Biały Kamień	12	13	26:21
Włókniarz Bielawa	14	12	28:27
Włókniarz Wałbrzych	13	12	27:29
Związkowiec Wałbrz.	14	10	24:44
Gwardia Jelenia G.	11	8	28:36
Unia Żary	14	7	17:44
Związkowiec Brzeg	14	6	19:45

W II Lidze

Grupa wschód

Stal Katowice	2	[illegible]	[illegible]
Ogniwo Tarnovia	2	3	[illegible]
Ogniwo Bytom	2	[illegible]	[illegible]
Skra Częstochowa	2	3	[illegible]
Związkowiec Chełmek	2	[illegible]	[illegible]
Związkowiec Przemyśl	2	[illegible]	[illegible]
Stal Lipiny	2	[illegible]	[illegible]
Włókniarz Częstochowa	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	2	—	[illegible]
Kolejarz Przemyśl	[illegible]	—	[illegible]

Ogniwo - Polonia — Związkowiec Przemyśl 1:0 (1:0)

BYTOM (km). Ogniwo Polonia wygrała z wielkim trudem mecz ligowy ze Związkowcem z Przemyśla. Zwycięstwo to zawdzięczają bytomiacy szczęśliwemu strzałowi Trampisza, który już w pierwszej części gry zapewnił dwa punkty swojej drużynie.

Jak należało przewidywać, Związkowiec przemyski jest drużyną twardą, o czym przekonali się wszyscy drugoligowcy jeszcze w ub. sezonie. W zespole tym doskonale grające formacje defensywnie nie znajdują należytego poparcia w linii napadu, która nie umie się zdobyć na strzał w dogodnych sytuacjach. Związkowiec wystartował pomyślnie, wygrywając ubiegłej niedzieli z twardą drużyną Lublinianki, ale na Śląsku zostawił dwa punkty w spotkaniu z ambitną Polonią, która — jak twierdzą jej liczni zwolennicy — chce awansować już w tym roku do szeregów ekstraklasy.

Bezstronnie sądząc — nie będzie to łatwe zadanie

Stal — Ogniwo - Tarnovia 0:0

LIPINY Drużyny Lipin i Tarnovii podzieliły się punktami po zaciętej grze, która upłynęła pod znakiem lekkiej przewagi Lipin. Pierwsza połowa meczu należała do gospodarzy, natomiast w drugiej gra się wyrównała Gospodarze mieli szanse uzyskania zwycięstwa, kiedy w ostatnich minutach Barwiński na linii bramkowej ręką obronił niebezpieczny strzał Brychcego. Podyktowany rzut karny przeciwko Tarnovii nie został wykorzystany. Strzał Pieca obronił wspaniale bramkarz Tarnovii Rychlicki.

Sędziował Wielgaszek z Lublina. Widzów 2.000.

Lublinianka — Ogniwo-Skra Częstochowa 2:4 (1:1)

LUBLIN (tel.). Drużyna Lublinianki [illegible] ze Skrą z Częstochowy, która była zespołem wyrównanym, lepszym od gospodarzy i zwyciężyła zasłużenie. Bramki dla Lublinianki zdobyli: Jezierski i Ryś, dla gości po jednej Purgal, Jędrzejczak, Seifried i Wójcikowski. Sędziował Buśkiewicz z Warszawy. Widzów 3.000.

Kolejarz — Stal Katowice 0:2 (0:1)

PRZEMYŚL (Tel.) Drużyna katowickiej Stali odniosła w Przemyślu zasłużone zwycięstwo 2:0 nad miejscowym Kolejarzem. Strzelcem obu bramek był Szymura. Pierwszą zdobył w 17 min. pierwszej połowy a drugą z rzutu karnego. Sędziował Molecki z Krakowa. Widzów 2.000

Włókniarz — Związkowiec Chełmek 0:0

CZĘSTOCHOWA (tel.). Po zaciętej i wyrównanej grze drużyny podzieliły się punktami uzyskując bezbramkowy wynik remisowy.

Grupa zachód

Kolejarz Bydgoszcz	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Stal Sosnowiec	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Związkowiec Radom	2	[illegible]	[illegible]
Gwardia Szczecin	2	[illegible]	[illegible]
Kolejarz Toruń	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Bzura Chodaków	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Lechia Gdańsk	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Kolejarz Ostrów	[illegible]	—	[illegible]
Widzew Łódź	2	—	[illegible]
Polonia Świdnica	[illegible]	—	[illegible]

Gwardia — Widzew Łódź 7:4 (3:2)

SZCZECIN (tel.) Zdecydowane zwycięstwo odniosła drużyna szczecińska na własnym boisku w spotkaniu z Widzewem. Przewaga Gwardii uwydatniła się szczególnie w drugiej połowie. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Piątek 3, Skowroński i Wielga po 2, dla pokonanych: Marciszak 2, Jędrzejczak i Jach po 1. Widzów 5.000.

Kolejarz — Włókniarz-Bzura Chodaków 4:0 (1:0)

BYDGOSZCZ (Tel.) Zdecydowane zwycięstwo drużyny bydgoskiej Brdy, znajdującej się w dobrej formie. Bramki dla niej zdobyli: Nowacki 2, Kubalczak z karnego i Andrzejewski.

Sędziował Biernacik z Krakowa. Widzów 7.000.

Związkowiec — Budowlani-Lechia Gdańsk 4:3 (1:2)

RADOM (tel.). Eksligowy zespół Lechii z Gdańska musiał skapitulować w spotkaniu z Radomiakiem choć do [illegible] Radomiak zagrał ambitnie. Najlepszym jego napastnikiem okazał się Więcaszek zdobywca 3 bramek. Czwartą bramkę uzyskał Pyziak. Dla gdańszczan: Gronowski I 2 i Janecki 1. Sędziował Radoszewski ze Sosnowca. Widzów 4.000.

Kolejarz — Kolejarz Toruń 0:1 (0:0)

OSTRÓW (tel.). Kolejarze Ostrowa mimo własnego boiska przegrali ze swymi kolegami z Torunia. Zwycięską bramkę dla Torunia zdobył Rembecki. Widzów 3.000.

Budowlani - Polonia — Stal Sosnowiec 0:3 (0:1)

ŚWIDNICA (Tel.) Goście wygrali zasłużenie, choć nieco za wysoko, będąc drużyną lepszą technicznie i szybszą. Dobrze zaprezentował się u nich Powązka w bramce i atak z wyjątkiem Słoiy, a u gospodarzy Szulc, który obronił wiele niebezpiecznych strzałów. Bramki zdobyli: Strauch, Grządziel, Powała. Sędziował Trawiński z Łodzi.

Przed meczami o Puchar Polski

WARSZAWA. Doceniając znaczenie, jakie rozgrywki o Puchar Polski mają dla popularyzacji wychowania fizycznego, Klub Sprawozdawców i Publicystów Sportowych w Warszawie zgłosił swą drużynę do rozgrywek.

Po otrzymaniu wiadomości o zgłoszeniu drużyny dziennikarzy sportowych, ZKS Spójnia — Marymont sa-[illegible]ki nad klubem i kompletne wyposażenie w sprzęt piłkarski oraz przyrzekł jak najdalej idące poparcie. W najbliższym czasie dziennikarze sportowi przystępują do treningu.

BYDGOSZCZ. Rozgrywki piłkarskie o Puchar Polski wywołały wielkie zainteresowanie wśród Ludowych Zespołów Sportowych na Pomorzu. Dotychczas zgłosiło swój udział 89 drużyn, dalsze zgłoszenia napływają. Najwięcej zespołów zgłosił powiat Sępolno — 21 drużyn.

x Zarząd PZPN uchwalił poprawki w regulaminie Pucharu Polski, a mianowicie w rozdziale III § 9 — „W rozgrywkach pierwszego rzutu w dniu 30 kwietnia czas trwania zawodów wynosi 90 minut. W razie wyniku remisowego nie ma żadnej dogrywki, a o wejściu jednej z drużyn do dalszych eliminacji decyduje losowanie sędziego, przeprowadzone bezpośrednio na boisku po zakończeniu gry" Dotychczasowe rozporządzenia § 9 odnośnie czasu gry obowiązują bez żadnych zmian w dalszych rozgrywkach pucharowych.

x Zarząd główny PZPN opracuje w niedługim czasie zasady współzawodnictwa, które opierać się będzie na zasadzie stosunku ilości drużyn, biorących udział w Pucharze Polskim.

x Komisja Organizacyjna Pucharu Polski czyni starania o wydanie okolicznościowych znaczków dla wszystkich uczestników, biorących udział w rozgrywkach

x W związku z wyznaczonym przez PZPN turniejem miast i turniejem o Puchar Polski, WG i D Opolsk. Okr. ZPN przesunął wyznaczone spotkania o mistrzostwo kl. A Opolsk. OZPN z 26 marca na 18 maja, z 16 kwietnia na 28 maja i z 30 kwietnia na 4 czerwca (em)

Współzawodnictwo piłkarzy

WARSZAWA. Piłkarze polscy, w zrozumieniu wielkiego znaczenia rozwijającego się ruchu współzawodnictwa, jako czynnika przyspieszającego budowę podstaw socjalizmu w Polsce, postanowili włączyć się w szeregi aktywnych i świadomych swoich zadań i celów obywateli, poprzez współzawodnictwo na odcinku sportu.

Zawodnicy Kadry Narodowej wezwali wszystkich piłkarzy I i II klasy Państwowej oraz kadry juniorów PZPN do współzawodnictwa sportowego opartego na następujących zasadach:

piłkarz wiernie służy Polsce Ludowej i stale pracuje nad podniesieniem swego poziomu ideologicznego w duchu marksizmu-leninizmu;

dąży do podniesienia umiejętności piłkarskich swoich i całego zespołu;

zobowiązuje się godnie reprezentować barwy Polski Ludowej w spotkaniach międzypaństwowych;

swoim postępowaniem i sportowym trybem życia świecić przykładem innym zawodnikom.

Nad przebiegiem współzawodnictwa czuwać będzie Główny Komitet Współzawodnictwa Sportowego Piłkarzy, powołany przy zarządzie PZPN oraz komitety klubowe przy zarządach klubów. Pierwszy etap współzawodnictwa obejmuje okres od 1 kwietnia br. do 31 marca 1951 r.

Niezależnie od współzawodnictwa ogólnopolskiego poszczególne zarządy OZPN przeprowadzą współzawodnictwo na swoich terenach między zawodnikami A, B i C-klasy.

Mistrzostwa w okręgach

Szczecin

SZCZECIN. (tel.) W rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo klasy A okręgu szczecińskiego uzyskano następujące wyniki: Gwardia Słupsk — Spójnia Szczecin 9:0, Ogniwo Szczecin — AZS Szczecin 4:3, Kolejarz Szczecin — Unia Szczecinek 1:1.

Częstochowa

CZĘSTOCHOWA (Tel.) W pierwszych spotkaniach rundy wiosennej o mistrzostwo CzOZPN uzyskano następujące wyniki:

GWARDIA CZĘSTOCHOWA — ZWIĄZKOWIEC RADOMSKO 3:1 (2:1). Bramki strzelili: Lach II — 2 i Mielcarek — 1 dla zwycięzców; Majewski dla Związkowca.

GWARDIA WIELUŃ — ZWIĄZKOWIEC CZĘSTOCHOWA 6:1 (3:1). — Bramkami dla zwycięzców podzielili się: Skupiński i Kluba — po 2, Urbaniak i Kostrzewski — po 1.

STAL RADOMSKO — KOLEJARZ CZĘSTOCHOWA 1:0 (0:0). Jedyną bramkę zdobył Kryk.

Gwardia Częstochowa	7	10	17:8
Gwardia Wieluń	7	10	16:9
Związkowiec Rad.	7	8	24:12
Stal Radomsko	7	8	18:15
Związkowiec Częst.	7	8	18:17
Stal Częstochowa	6	3	10:27
Kolejarz Częstochowa	7	1	3:18

Rzeszów

RZESZÓW (Tel.) Niedzielne wyniki o mistrzostwo A klasy:

ZWIĄZKOWIEC KROSNO — ZWIĄZKOWIEC JASŁO 2:1 (1:0)

ZWIĄZKOWIEC CZYŻÓW — OGNIWO RESOVIA 3:7 (0:3)

STAL MIELEC — WŁÓKNIARZ KROSNO 3:1 (2:0)

SPÓJNIA RZESZÓW — ZWIĄZKOWIEC GORLICE [illegible]

Stal Mielec	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Ogniwo Resovia	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Włókniarz Krosno	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Związkowiec Jasło	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Związkowiec Krosno	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Związkowiec Gorlice	[illegible]	[illegible]	16:18
Spójnia Rzeszów	[illegible]	[illegible]	32:35
Związkowiec Czyżów	[illegible]	[illegible]	16:41

● Na podstawie decyzji PZPN skreślony został z listy członków ZKS Drożdżownia Wołczyn.

● Jeden z najlepszych piłkarzy czeladzkiego Górnika, 18-letni Cichy, zmienił barwy klubowe i już w najbliższych dniach wystąpi w ligowej drużynie Górnika-Szombierki Bytom.

● Decyzją Zrzeszenia Sportowego „Związkowiec" rozwiązany został KS Ormowiec Borki-Szopienice.

● Menarek Helmut (LZS Czekanów) ukarany został 6-miesięczną dyskwalifikacją za podpisanie 2 kart zgłoszeniowych do różnych klubów.

Z prac PZKSS

WARSZAWA. Zarząd PZKSS z powodu nie udzielania się w pracach związku zrezygnował ze współpracy ob. Rzeszota Jana — wiceprezesa adm. i ob. Busza Jacka — gospodarza oraz przyjął rezygnację z funkcji Zarządu PZKSS ob. Maleszewskiego — wiceprezesa org., ob. Paszkowskiego — sekretarza, ob. Kwaszczyńskiego — skarbnika i Czmocha — przew. WSS.

Na ich miejsce Zarząd PZKSS dokooptował nowych członków Zarządu, skład którego jest następujący: prezes — Z. Nawrocki, wiceprezesi: adm. — Twardo, sportowy — Kowalewski, org. — Czmoch, sekretarz — Wysocki, przew. WG i D — Festeu, przew. WSS — Ujma, gospodarz — Kępiński, ref. prasowy — Szeremeta. (iks)

X W poczet członków PZKSS przyjęte zostały następujące kluby: Budowlani Gliwice, Górnik Bochnia, WKS Legia Kraków; Unia Racibórz; Górnik Mikulczyce; Górnik Rokitnica; Ogniwo Białystok; Ogniwo Szczecin; Związkowiec Białystok; Budowlani-Lechia Gdańsk; Stal Elbląg; Budowlani Rybnik; Gwardia Legionowo AZS-AWF Warszawa, Kolejarz-Orlęta Aleksandrów, Kolejarz Tczew; Gwardia Szczecin i Związkowiec Lipiny.

X Z listy członków PZKSS zostały skreślone następujące kluby: KS Chrobry i ZMKS Korab (Piotrków Tryb.) za nieprzejawianie działalności oraz MKS Junak Wałcz, GKS Mercuria Ostrów Wlkp. i KS SPD Bydgoszcz — z powodu likwidacji. Wszyscy zawodnicy (czki) z wyżej wymienionych klubów otrzymali automatyczne zwolnienie.

X Zarząd PZKSS zatwierdził fuzję ZKS Znicz i ZKS Kolejarz Pruszków z przyjęciem nowej nazwy ZKS Kolejarz — Znicz Pruszków.

X Na wniosek Zarządu Głównego ZS Spójnia — Wydział Gier i Dyscypliny zatwierdził 1-roczną dyskwalifikację (od 1.I do 31.12 1950 r.) nałożoną na zawodników: Rospendowskiego Jana i Sidełko Jana za Spójni Katowice.

X Wydział Spraw Sędziowskich skreślił z listy sędziów PZKSS za nieprzejawianie żadnej działalności i ciągłą absencję 4 sędziów i 5 sędziów kandydatów.

X Trener ZKS Spójnia Gdańsk, Rudelski, ukarany został surową naganą za niewłaściwe zachowanie się w stosunku do sędziego na meczu Spójnia Gdańsk — Włókniarz Łódź. [illegible]

135 metrów w powietrzu

siłą mięśni i nerwów

Gdyby legendarny Ikar miał sposobność poznania narciarstwa, było by ono dla niego niewątpliwie punktem wyjścia w próbach latania w powietrzu. Skok narciarski — nie mówiąc o zeskoku spadochronowym — nie jest co prawda jedyną, ale w każdym razie najciekawszą formą przebywania przez człowieka w przestrzeni powietrznej przy decydującej roli mięśni i nerwów. Oczywiście w specjalnych warunkach.

Trudno powiedzieć kto pierwszy dokonał skoku narciarskiego. Było to według legend norweskich przeszło 1000 lat temu. W każdym razie nie był to skok w dzisiejszym zrozumieniu. Jego technika na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat, odkąd potraktowano go jako konkurencję sportową, przeszła kolosalne przeobrażenia a ostatnio pod wpływem dalszych przemian, zdanie fachowców jest tego rodzaju, iż przy znacznych odległościach, mniej więcej od 90 m nie jest to już skok ale czysty lot.

Notatki o pierwszych, nie tyle rekordach, ile wynikach w skokach narciarskich pochodzą z połowy XIX wieku. Według dotychczasowych badań ojczyzną skoku narciarskiego są okolice Telemarken w Norwegii. Pierwsze znane historykom sportu skoki, nie odbywały się nawet w przybliżeniu na skoczniach dzisiejszego typu. Były to skoki czysto terenowe, początkowo z kijkami. Z czasem skakano z urwisk, nie było przy tym — jak dziś — osobnych progów zeskoku, a za miejscem odbicia znajdowała się zwykle prostopadła ściana. Zeskok był często na płaskie, a w każdym razie jeżeli na teren pochyły, to nie o nachyleniu stawianym przez dzisiejsze wymogi. Skoki te dochodziły do 30 m. Trzeba jednak wiedzieć, że w każdym wypadku skoczek podkurczał w powietrzu nogi.

Styl z podciąganiem nóg, a ściśle kolan przetrwał dość długo. Historycy norwescy dają mu datę końcową na rok 1895 niemniej jednak ci sami historycy, dowodzą, że nowy styl — zwany telemarskim skrystalizował się dopiero w roku 1900. Ciało było w tym stylu w czasie lotu prosto wyprężone, a narty dziobami zwisały ku dołowi.

Od roku 1920 rozwój skoku na nartach przeszedł w nowy układ ciała podczas lotu. W bardzo silne wychylenie do przodu często z załamaniem w biodrach. Ogólnie biorąc styl ten przetrwał do naszych czasów, jeżeli chodzi o pewne zasadnicze podstawy. Od roku 1920 nastąpiło w nim jednak szereg poważnych przemian, które dotyczyły pojedynczych szczegółów, narastały, doskonaliły detale, a które wciąż jeszcze przybywają, choć różnice zewnętrzne są albo żadne, albo minimalne albo dostrzegalne tylko dla wybitnych fachowców. W przeciwieństwie do stylów poprzednich, które różniły się zasadniczo. Ale i pierwsze dwa style i przejście do trzeciego, nie zmieniły się nagle — przychodziły stopniowo, miały szereg form pośrednich, nie u wszystkich wzbudzały zaufanie, wielu zawodników trwało przy starych sposobach skoku aż do końca swych karier sportowych, a nowości podejmowała przede wszystkim młodzież i dopiero wycofanie się całkowite starej gwardii znamionowało przejście bez reszty do nowych form lotu.

Jasne, że styl skoku szedł w parze z przemianami jakie stosowano w budowie skoczni. Od roku 1910 wprowadzono garb, miejsce odbicia przesuwano coraz wyraźniej do tyłu ponad garbem, a zeskok regulowano zwiększając nachylenie. Skocznie o typie do stylu telemarskiego, w większości naturalne, cieszyły się największym powodzeniem w Norwegii i Norwegowie właściwie nadawali skokom wszystkie nowe formy i przemiany, ale i na kontynencie europejskim uczyniono pewne próby w tym kierunku. Największe w Austrii, gdzie na „Lichtensteinschanze" koło Semmeringu w pobliżu Wiednia, piękne wyniki osiągali zawodnicy norwescy Schmit i Aas, a także Austriacy Planitz i Bildstein.



Tak plastycznie przedstawiło szwedzkie pismo „Idrottsbladet" ogromną siłę ciśnienia na zawodnika, a głównie jego nogi, w momencie lądowania przy skoku na odległość 135 m. Zaiste, trzeba mieć nogi ze stalowych, grubych sprężyn, ażeby wytrzymać napór 120 kg

Niedługo potem zmieniono profil skoczni o tyle, że skoczek nie wylatywał przesadnie wysoko w powietrze, ale wznosił się nisko nad terenem który przesadzał. W tym właśnie czasie długości doszły do 40 m. Wspomniany Schmit cieszył się dużą sławą, którą można by porównać ze sławą Birgera Ruuda i wkrótce osiągnął 45 m, co uważano za rekord. Od tego momentu styl telemarski począł zanikać. Trzymanie w powietrzu jednej nogi do przodu, by wylądować w pozycji koniecznej do skrętu telemarkowego, stawało się nie tylko niepotrzebne ale wręcz niebezpieczne.

Rekordowe wyniki Amerykanów, z których większość była pochodzenia norweskiego, w okresie wojny światowej, pozostały całkowicie bez wpływu na rozwój techniczny skoku.

Dopiero jednak po pierwszej wojnie został styl telemarski wyeliminowany. I wtedy osiągnięto 60 m. Podstawę do skoku aerodynamicznego używanego dziś — a ściśle jego namiastki dał dopiero Tullin Thams. Wychylał się wprzód, a równocześnie załamywał w biodrach, nie skakał, a szybował przez powietrze, dostosowując swój lot sytuacyjnie do profilu terenu nad którym posuwał się do przodu. Granica skoków na dużych skoczniach przesunęła się do 70 m. Thams przez szereg lat triumfował, nie chciał ustąpić z placu walki. Popularne w ostatnich czasach „polowanie" na długość elektryzowało wtedy świat sportowy przez kilka lat. Pierwsza „siedemdziesiątka" wyszła Thamsowi z upadkiem i to dość przykrym: tyły nart wbiły się mu mocno w śnieg i wyrwały go z wiązań. Doznał potłuczeń. Wrócił jeszcze po jakimś czasie na skocznię, ale wtedy pojawili się poważni konkurenci Andersenowie, z których Alf aerodynamikę lotu wyraźnie poprawił. Za nimi przyszła już sławna rodzina Ruudów. Najpierw wybił się z nich starszy Zygmunt, a w kilka lat później Birger.

Norwegowie wciąż triumfowali w skokach niepodzielnie. Mieli najwięcej skoczni i najwięcej zawodników. Trwa to zresztą do dziś. Oni pierwsi forsowali przesuwanie granicy rekordów. Ale z czasem w pracy nad stylem doszli do przekonania, iż piękno skoku jest rzeczą zasadniczą, że przesuwanie długości coraz bardziej i budowanie skoczni coraz większych, jest niecelowe. U siebie zatrzymali się przy skoczniach nie pozwalających na skoki przesadnie długie, we wszystkich wypadkach poniżej 60 m. Na kontynencie jednak, gdzie rozpoczął się wyścig w budowie coraz większych skoczni dominowali nadal zdecydowanie w skokach rekordowych.

Kiedy wyścig zagroził spaczeniem starych — obowiązujących zresztą do dziś — form zawodów w skoku, oceniających równie dokładnie styl jak i długość, FIS przeciwstawiła się budowie wielkich skoczni nazwanych mamutami i przeciwstawiła się notowaniu rekordów w skokach. Rekordy te są notowane przez prasę i teoretyków, żadnego jednak oficjalnego potwierdzenia nigdy nie miały i nadal nie mają. W pewnym momencie FIS zabroniła nawet startów na wielkich skoczniach.

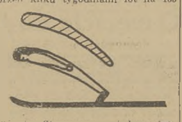
Pierwszą naprawdę wielką skocznię wybudowali Włosi w Ponte di Legno. Norweg Olaf Ulland skoczył na niej 103.5 m, niestety upadł i skok jego nie figuruje w nieoficjalnej tabelce rekordów. Było to pierwsze przekroczenie granicy 100 m, o ile naturalnie nie będziemy liczyli fantastycznego skoku jakiegoś żołnierza sudeckiego czy czeskiego, który w okresie pierwszej wojny przeszybował w powietrzu, gdzieś w Karkonoszach około 130 m. Było to jednak przypadkowe. „Skoczek" po prostu zleciał z jakiegoś urwiska i szczęśliwie wylądował w masie śniegu, oczywiście z upadkiem.

Kiedy w Planicy w 1934 inż. Bloudek skonstruował największą skocznię świata, zaproszono tam wielu czołowych zawodników: Norwegów, Polaków, Austriaków i Szwajcarów. Dzień przed zawodami — jak wspomina w swych pamiętnikach Zygmunt Ruud — Reidar Andersen skoczył 99 m i ustał. Była to sensacja. Ale dla zawodników jeszcze większą było jego oświadczenie, że można skoczyć 100 m i ustać! Wieczorem jednak przyszedł telegram z Norwegii, w którym związek norweski zabronił swoim zawodnikom udziału w konkursie na długość. Podczas zawodów Norwegowie spełniali też rolę widzów. Konkurs wygrał St. Marusarz wynikiem 87,5 m. Tegoż samego dnia odbył się konkurs w Ponte di Legno, gdzie Szwajcar Kainersdorfer uzyskał 99.5 bez upadku.

Kilka dni przebywali Norwegowie w Planicy, wreszcie dogadali się telefonicznie ze swymi władzami, że mogą startować, ale... zabroniono im skakać dalej niż do 80 m. Birger Ruud skakał, z rozbiegu 15 m krótszego niż inni zawodnicy i uzyskał... 92 m.

„Planica dobrze mi zrobiła" — pisał potem Zygmunt Ruud. Norwegowie zwyciężali dalej, a w ojczyźnie podjęli gwałtowną kampanię za przebudowaniem kilku skoczni na większe odległości, argumentując [illegible] razie stracą narciarski prymat w skokach. Do rozbudowy skoczni norweskich doszło jednak dopiero po drugiej wojnie światowej. Było to częściowe ustępstwo upartych konserwatystów sportowych, nadal bowiem trwa zakaz startu na zbyt wielkich skoczniach i zakaz notowania rekordów.

Próbę przełamania tego zakazu, a właściwie nie respektowania poleceń FIS podjęto znowu w ostatnich czasach, co jest już rzeczą ogólnie znaną. Szwed Dan Netzell osiągnął przed kilku tygodniami lot na 135



Inżynier Straumann — jeden z teoretyków skoku narciarskiego, w pracy ogłoszonej w szwajcarskim roczniku narciarskim w r. 1926, podał opis pracy stylu aerodynamicznego. Teoretyczne wywody Straumanna pokryły się w 14 lat później ze stylem, jaki zademonstrował Szwajcar Andreas Daescher podczas polowania na rekord długości. Zdaniem znawców, Daescher wykazał najlepszy styl aerodynamiczny

m, bijąc wszystkie poprzednie rekordy. Skocznia w Oberstdorfie pozwala na najdłuższe odległości. Podczas skoków u kilku zawodników zaobserwowano dalsze przemiany w przyjętym obecnie stylu, polegające na jeszcze większym i pewniejszym wytworzeniu w czasie lotu form opływowych, czyli jak chcą niektórzy aerodynamicznych. Najlepiej zdaniem teoretyków dostosował się do tego Szwajcar Daescher.

A oto kilka szczegółów odnośnie rekordowych skoków.

Rozbieg skoczni, na której poprawiono rekord ma 161 m, przy czym przejście na próg zaczyna się na 131 m. Największe nachylenie na rozbiegu ma 39 stopni. Największe nachylenie na zeskoku przypada na 120 metrze i wynosi 41,5 stopni.

W czasie skoków mierzono zawodnikom czas lotu. Kilka danych z tych pomiarów — Netzell przy skoku 128 m leciał 4,9 sekund, Daescher przy skoku 124 m — 4,8 s., Weiler przy skoku 123 m — 4,9 s., Pettersson przy skoku 116 m — 4,5 s., Hellman przy skoku 101 m — 4,1 s.

Po przeanalizowaniu wszystkich danych, teoretycy zastanawiają się dziś, czy na skoczni o tego rodzaju wymiarach będą możliwe jeszcze dłuższe skoki.

Norwegowie nie brali udziału w polowaniu na rekord. Ale wszystkie szczegóły najdokładniej odnotowali. Większość prasy poddała poważnej krytyce celowość takich skoczni i skoków. Były też głosy o dokładnym, teoretycznym rozważaniu nowych skoków. A było też kilka takich, które wypowiedziały się, że Norwegia, a za nią i FIS będą musiały jeszcze raz zrewidować swój stosunek do nowych przemian w skokach narciarskich, choć może nie od razu należałoby pójść na pozytywny stosunek do obecnych „lotniczych" długości. Należy raczej zatrzymać się przed nimi w pewnej przyzwoitej granicy, która by jednak była wyrazem dalszego postępu. (st)



„Mamut", na którym Szwed Dan Netzell uzyskał fantastyczną odległość 135 m. Jest ona oznaczona dwoma krzyżykami. Jeden krzyżyk — to krytyczny punkt na 120 metrach. Odległość 145 m, a więc nieco niżej, jest nie do ustania, tak wielka jest siła ciśnienia. Trzy krzyżyki oznaczają przejście z zeskoku na wybieg

Od 19 m do 135 m

Historia rekordu skoku narciarskiego w zestawieniu szwedzkiego pisma „Idrottsbladet".

19	Norweg Norheim na skoczni w Brunkeberg (Telemark)	[illegible]
20	Norweg Haugan na skoczni Huseby koło Oslo	[illegible]
22	Norweg Svalastoga na Huseby k. Oslo	[illegible]
26	Norweg Nordgaard w Seljord (Telemark)	[illegible]
30	Norweg Bye w Blyberget k. Trondheim	[illegible]
31,1	Norweg Hemmestweit w Red Wing w USA	[illegible]
31,4	Norweg Hemmestweit w Red Wing w USA	[illegible]
31,5	Norweg Sollid w Morgendal (Norwegia)	[illegible]
32,5	Norwegowie Nilssen i Hansen na Solbergu w Norwegii	[illegible]
35,5	Norweg Tandberg na Solbergu	[illegible]
38,5	Norweg Gjestvang na skoczni Gustad w Norwegii	[illegible]
41,0	Norweg Gjestvang na skoczni Gustad w Modum	[illegible]
42,0	Norweg Gundersen w Chippeva Falls w USA	[illegible]
43,0	Norweg Smith w Bardonecchia we Włoszech	[illegible]
45,0	Norweg Smith w Davos	[illegible]
46,3	Norweg Haugen w Inrowood w USA	[illegible]
47,0	Norweg Andersen w Modun	[illegible]
48,0	Norweg Knudsen w Davos	[illegible]
51,5	Amerykanin Omtvedt w Ironwood	[illegible]
54,0	Norweg Ommundsen w Vikollen (Norwegia)	[illegible]
58,0	Amerykanin Omtvedt w Steambood w USA	[illegible]
61,9	Amerykanin Hall w Steambood w USA	[illegible]
62,5	Amerykanin Hall w Steambood w USA	[illegible]
64,9	Amerykanin Haugen w Dillon	[illegible]
66,5	Amerykanin Haugen w Dillon	[illegible]
69,8	Amerykanin Haugen w Rewelstocke (Kanada)	[illegible]
73,0	Amerykanin Nelsen w Rewelstocke	[illegible]
75,0	Szwajcar Badrudd w Berminie	[illegible]
76,5	Norweg Zygmunt Ruud w Flubergu	[illegible]
81,5	Norweg Zygmunt Ruud [illegible]	[illegible]
82,5	Kanadyjczyk Lymburne w Rewenstocke	[illegible]
92,0	Norweg B. Ruud w Planicy	[illegible]
93,0	Norweg R. Andersen w Planicy	[illegible]
97,0	POLAK STANISŁAW MARUSARZ w Planicy	[illegible]
99,0	Norweg Ralf Andersen w Planicy	[illegible]
99,5	Szwajcar Kainesdorfer w Ponte di Legno	[illegible]
101,5	Austriak Bradl w Planicy	[illegible]
107,0	Austriak Bradl w Planicy	[illegible]
118,0	Niemiec Gehring w Planicy	[illegible]
120,0	Szwajcar Tschannen w Planicy	[illegible]
124,0	Austriak Ganschning w Oberstdorf	[illegible]
127,0	Niemiec Weiler w Oberstdorf	[illegible]
135,0	Szwed Netzell w Oberstdorf	[illegible]

A. Zientek

Szybownicy na Kalatówkach

Kto podczas posiłków w sali jadalnej schroniska na Kalatówkach mówi o czym innym, jak o zjazdach, christianiach i biletach na kolejkę, ten po prostu wyróżnia się wśród otoczenia. Tak właśnie „podpada" tu od pewnego czasu cała zorganizowana grupa młodych ludzi, którzy przy stolikach gwarzą sobie w najlepsze o prędkości kątowej i zachowaniu się busoli w skręcie, o wyzyskiwaniu maksymalnych wznoszeń i o nawigacji w chmurach itp. Dyskusji towarzyszy często wymowna gestykulacja lub wykreślanie szkiców na bibułkach, a czasem na stolikach pojawiają się gotowe wykresy i mapy. Są to piloci szybowcowi.

Dziwni to ludzie, ci szybownicy. Gdy się dwóch takich zejdzie w tramwaju, pociągu czy wprost na ulicy (nie mówiąc już w ogóle o lokalu aeroklubu), to choćby obaj mieli nie wiem jakie kłopoty czy radości, rozmowa ich zejdzie szybko na tematy, związane z lataniem. Nie ma zupełnie powodu, by tu na Kalatówkach miało być inaczej.

Lecz co robią piloci na Kalatówkach? Nie jest to tajemnicą. Przewidując udział reprezentacji Polski w tegorocznych szybowcowych imprezach międzynarodowych na Węgrzech i w Szwecji, nasza Liga Lotnicza już w zimie przystąpiła do montowania ekipy, organizując na Kalatówkach dwutygodniowy kurs kondycyjny dla czołówki szybowników. Po raz pierwszy w dziejach naszego lotnictwa sportowego stosuje się taki „zastrzyk zdrowia", aby położyć mocny fundament pod dalszy, ściśle lotniczy trening zawodników. Świadczy to o tym, że udział naszej ekipy w nadchodzących trudnych rozgrywkach przygotowuje się z całą drobiazgowością!

Forsowna gimnastyka poranna pod gołym niebem, prysznic i śniadanie poprzedzają najważniejszy punkt programu dnia trening narciarski pod kierunkiem fachowca. Prowadzi go znany instruktor Andrzej Kram. Zadanie niełatwe: dziesięć osób, to dziesięć różnych umiejętności od Derkowskiego z Inowrocławia i Adamka z Torunia, którzy z górami zetknęli się po raz pierwszy w życiu dzięki szybownictwu, do znanej mistrzyni Ireny Kempówny, która ma na swym „koncie" prawie tyle zjazdów z Kasprowego, co godzin wylatanych na szybowcach.

Ze sprzętem nie najlepiej. Większość uczestników kursu pochodzi z płaskiego terenu — zaledwie trzech posiada własne narty. Ośrodek KF, sekcja narciarska PTT oraz oddział PZN dawno już porozdzielały swój sprzęt między obozy młodzieży szkolnej i sportowców wszelkich branż, których w Zakopanem pełno. To, co udało się jeszcze wypożyczyć w prywatnym przedsiębiorstwie, należy raczej do lamusa. Lecz szybownicy wierzą, że dla przewietrzenia płuc i wzmocnienia nerwów i mięśni niekoniecznie trzeba mieć kanty i najmodniejsze kijki. Humor i dobra wola zastępuje wszelkie niedomagania!

Ciekawe są spostrzeżenia instruktora. „Nie mogę się skarżyć, by moi uczniowie cierpieli na lęk przestrzeni, tak powszechny u początkujących narciarzy. Raczej przeciwnie: są skłonni do brawury, a szybkość zjazdu nie czyni na nich wrażenia. Niektórych, jak Derkowskiego i Przyjemskiego muszę stale hamować w chęci do porywania się na trudniejsze zadania, bez zupełnego opanowania technicznego łatwiejszych. Pod jednym tylko względem nie różnią się od innych uczniów: łatwiej jest uczyć tych co nic nie umieją, niż wykorzeniać błędy nawykowe rzekomo zaawansowanych. Ci wymagają szczególnej uwagi i pracy".

A zdania kursantów? „Niektóre ewolucje, wymagające wychylenia ciała nazewnątrz skrętu, wydawały nam się nieprawidłowe z punktu widzenia pilotażu szybowcowego, który wymaga przechylenia maszyny do wewnątrz skrętu. Dlatego mieliśmy początkowo trudności w opanowaniu łuków z oporu" — stwierdzają zgodnie Niżnik i Fi[illegible].

Tadeusz Góra, rekordzista Polski w przelocie i doświadczony instruktor szybowcowy, znajduje narciarstwo trudniejszym sportem od szybownictwa. „Na szybowcu najbardziej skomplikowane ewolucje wykonuje się drobnymi ruchami rąk i nóg. Tymczasem narty „steruje się" całym ciałem. Jedna pomyłka ruchu barków, nóg czy ramion, a cała figura na nic. Dobrze jeszcze jeżeli nie kończy się „kropką". Szybowiec jest o wiele bardziej „cierpliwy" — na bezpiecznej wysokości wybacza nawet znaczne błędy pilotażu. Stąd w narciarstwie o wiele łatwiej o wypadek. Wolę już szybownictwo!"

„Moje narty, połamane w pierwszym dniu kursu, są tego chyba najlepszym dowodem" — dodaje Szczęśniak. — „Na szybowcu nie miałem jeszcze dotąd poważniejszych uszkodzeń sprzętu."

Wszystko to nie trafia do przekonania urodzonego narciarza. „Wolę mieć ziemię pod nogami, niż być igraszką wiatrów" — oświadcza stanowczo Kram, co prawda na podstawie jednostronnych doświadczeń, gdyż nie miał dotychczas sposobności zakosztowania latania.

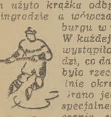
Marcowe słońce robi swoje i to nie tylko z twarzami kursantów. Co dzień około południa nad szczy

CIĄG DALSZY NA STR. 4



To i owo...

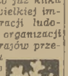
● *Nasza prasa sportowa w minionym sezonie zimowym zwróciła uwagę na rozgrywki ZSRR w hokeju rosyjskim. Zupełnie nie jest jednak u nas znana historia tego ciekawego, wartościowego i bardzo w Związku Radzieckim popularnego sportu. Ta stara gra ludowa, odbywała się najpierw bez bramek. Jeżdżąc na łyżwach podbijano i goniono po lodzie małą czarną piłkę, przy czym należało ją doprowadzić na jeden z czterech kwadratów wykreślonych na polu gry. Pierwsze zawody, w których użyto krążka odbyły się w Leningradzie a wówczas Petersburgu w roku 1898. W każdej drużynie wystąpiło po 7 ludzi, co dawniej nie było rzeczą dokładnie określoną. — [illegible]rano jednak bez specjalnego oznaczania czasu zawodów, chodziło tylko o uzyskanie zwycięstwa. Gdy to przycho[illegible] zbyt wcześnie grano na no[illegible] W Moskwie rozpoczęto zor[illegible]owane rozgrywki w latach [illegible]-1903. W roku 1911 liczyła Moskwa 11 klubów hokejowych. Każdy klub miał po dwie a nawet trzy drużyny. Na zawody przychodziło po 150 do 200 osób. Momentem przełomowym w udoskonaleniu gry był sezon w roku 1906. W tym właśnie roku wypracowano własne przepisy, które wyparły zupełnie stosowane od czasu do czasu i niewiążące wzory skandynawskiej gry bandy. Masowy rozwój sportu w hokeju rosyjskim datuje się jednak dopiero od czasów radzieckich. W latach 1923—1925 począł się szybko zmieniać styl i taktyka gry. Nie bez wpływu, był w tym masowy udział piłkarzy, którzy zrozumieli, iż hokej jest dla nich doskonałą zimową zaprawą. Wynaleziono mnóstwo taktycznych pomysłów. Równocześnie gra zyskiwała coraz większą popularność wśród młodzieży i wśród widzów. Hokej rosyjski przejął z lata publiczność piłkarską. Dla drużyn piłkarskich stał się kopalnią utalentowanych graczy, wnoszących świetnią kondycję, szybkość i różnorodność pomysłowych zagrań. Podobnie dla łyżwiarstwa wyścigowego stał się ogromnym rezerwuarem talentów na mistrzów i rekordzistów. W roku 1914 wyszła w Moskwie książka pt. „Sport różnego rodzaju". Podano w niej, że „hokej to przyjemna zabawa dla rozweselenia". Dzisiejszy rosyjski hokej to sport atletyczny, stanowiący poważny czynnik w kształtowaniu właściwości fizycznych i właściwości charakteru młodzieży radzieckiej.*



● *Wprawdzie od zawodów o „Puchar Tatr" upłynęło już kilka tygodni i wyniki tej wielkiej imprezy państw demokracji ludowej i reprezentantów organizacji postępowych innych krajów przeszły do kroniki, ale u nas nie odnotowano na [illegible]ie obcych głosów [illegible] tych zawodach. Było ich wiele. Była w nich również mowa i o Polakach. W centralnym organie sportu czechosłowackiego „Sokolskich Novinach", piśmie bardzo poważnym w artykule pt. „Pohar Tater splnil sve poslani" znany publicysta czeski Jan Novotny stwierdził, że nie wszyscy zawodnicy CSR wypadli tak jak liczono. Specjalnie zjazdowcy. Nie dopisali kondycyjnie do ciężkiej trasy. Ale „prawdą jest — pisze Novotny — że nie mieli oni tak długiej zaprawy jak Polacy, którzy na 3 miesiące przed zawodami przebywali w obozie treningowym w Zakopanem..." Sukces Felixa w skokach i dobre stosunkowo wyniki innych skoczków czechosłowackich, przypisuje autor faktowi, że „skakali oni bez niepotrzebnego ryzyka, pewnie i poprawnie". Finowie i Francuzi przyjechali do Tatrzańskiej Łomnicy raczej dla sukcesów indywidualnych niż dla punktacji ogólnej. Byli nastawieni tylko na pewne konkurencje, względnie na jeden ich rodzaj. W przeciwieństwie do Czechosłowacji i Polski, które to kraje myślały i o sukcesach indywidualnych i o całości wielkiej imprezy, obsadziły wszystkie konkurencje, ceniły każdy punkt. Mówiąc o tym Novotny stwierdza: „I tu najbardziej zawiedli swą ojczyznę Polacy. Zapowiadało się na ciężką walkę między nimi a nami. Nie doszło do niej, a bardzo niewiele brakowało, aby w wypadku dojścia do skutku zawodów w slalomie specjalnym — w którym według wszelkich danych dwa pierwsze miejsca zajęliby Francuzi — znaleźli się na czwartym miejscu. Trudno to wytłumaczyć inaczej jak niedopisaniem nerwowym polskich zawodników, fizyczną zaprawę mieli bowiem dobrą. Przykład Kuli w skoku otwartym jest tego dowodem." Z wielkim natomiast entuzjazmem pisze autor o Bułgarach i Rumunach, a także i Węgierce Szoendredi, którzy w zawody „wkładali wszystkie swe umiejętności a przede wszystkim serce!"*



● *Nieobecność Czechosłowacji na mistrzostwach hokejowych świata, powstała z winy gospodarzy Anglików, przyniosła nie tylko sportowe fiasko zawodów, ale i finansowe. Zaledwie dwa spotkania zgromadziły średnie ilości widzów, w żadnym wypadku nieprzekraczające 10 tysięcy, natomiast większości meczów przyglądało się po 200 do 300 osób! Jak na mistrzostwa świata i jak na Londyn to naprawdę cyfry kompromitujące.* ESTE



Szybownicy na Kalatówkach

(Dokończenie ze str. 3)

tam: Tatr pojawiają się chmury kłębiaste (cumulusy), wywołane przez silną operację słoneczną na południowych zboczach. Tak: cumulus to wypróbowany przyjaciel szybownika, jako nieomylny wskaźnik termicznego prądu wznoszącego. To też piloci z zainteresowaniem śledzą niebo i studiują możliwości lotów tatrzańskich w tak wczesnej porze roku.

Już za tydzień grupa przeniesie się do Bielska, a później na szybowisko Żar koło Porąbki. W Bielsku piloci przejdą kursy ślepego pilotażu (t. j. lotów bez widoczności ziemi, n. p. w chmurach) i akrobacji szybowcowej, na Żarze zaś rozpoczną właściwy trening do głównych konkurencji szybowcowych, t. j. lotów wysokościowych i przelotów.

Z Żaru do Zakopanego niedaleko — przy pięknej pogodzie widać Tatry już z wysokości 500 m ponad start. Może który z pilotów zboczy z trasy przelotu, aby obejrzeć z lotu ptaka teren niedawnych wczasów?

Inauguracyjne posiedzenie WKKF w Katowicach

O mecz Polska — Węgry na Śląsku

[illegible] W ub. czwartek [illegible] było się w Katowicach [illegible]tytucyjne posiedzenie Wojewó[illegible] Komitetu Kultury Fizycznej. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele wszystkich pionów i zrzeszeń sportowych, klubów i kół, działacze i sędziowie sportowi oraz czołowi zawodnicy [illegible] Komitet Kultury Fizycznej reprezentowali: sekretarz Kosman i członek prezydium dr Zajączkowski.

Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego WKKF St. Kisielińskiego, do zebranych przemówił wojewoda śląski inż. B. Jaszczuk. Sekretarz GKKF Kosman przedstawił plany i zadania GKKF, wytyczone na najbliższą przyszłość, a przewodniczący WKKF zapoznał zebranych z planem działalności i planem finansowym WKKF w Katowicach. W dyskusji głos zabierało ponad 20 mówców. W czasie przemówień i dyskusji przybywały na salę obrad delegacje kół sportowych, Ludowych Zespołów Sportowych, młodzieży szkolnej oraz zrzeszeń sportowych, które składały meldunki o powziętych zobowiązaniach z okazji utworzenia GKKF. Szczególny aplauz wywołał meldunek 14-letniego ucznia Szkoły Podstawowej w Dąbrówce, który zadeklarował udział swych koleżanek i kolegów w upowszechnieniu kultury fizycznej na terenie Szkoły Podstawowej, do której uczęszczają.

W drugiej części obrad przedstawiciel Rady Sportu przy ZSCh — Kłapa, przedstawił preliminarz budżetowy i plany Rady Sportu na rok 1950 oraz zgłosił wniosek o zatwierdzenie planu działalności i planu finansowego Wojewódzkiego Komitetu Kultury [illegible] przeszedł przez aklamację. Na zakończenie głos za[illegible] Wojska — kpt. Irzyński, przedstawiciel sportowców — Cieślik i obecny na zebraniu, przodownik pracy Wiktor Markiewka, który stwierdził, że cały świat pracy, tysięczne rzesze górników przyjęły z entuzjazmem wiadomość o powstaniu Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej, ponieważ wiedzą, że ustanowienie jednolitej naczelnej władzy sportowej przyczyni się do dalszego rozwoju sportu i kultury fizycznej, przyczyni się do wychowania nowego, zdrowego człowieka, zdolnego do produktywnej, twórczej pracy w odbudowie kraju.

Wiktor Markiewka w imieniu świata pracy na Śląsku zaapelował do GKKF i PZPN, aby międzypaństwowy mecz piłki nożnej Polska — Węgry odbył się w Chorzowie, by czołowych piłkarzy europejskich mógł zobaczyć śląski świat pracy.

Łódź — Wrocław w boksie 10:6

ŁÓDŹ (tel.) Odbyte w Łodzi w obecności 8.000 widzów spotkanie bokserskie między Łodzią i Wrocławiem zakończyło się zwycięstwem Łodzi 10:6, która wystąpiła w osłabionym składzie bez Marcinkowskiego i Zajączkowskiego. Mecz stał na dość słabym poziomie. Jedynie walki Debisza i Olejnika mogły zadowolić.

Wyniki walk (na pierwszym miejscu łodzianie): W muszej Stasiak przegrał z Kasperczakiem, otrzymując 2 napomnienia, w koguciej Matecki pokonał Faskę, w piórkowej Olczyk przegrał z Symonowiczem, w lekkiej Kaczmarek uległ Kudlacikowi, w półśredniej Debisz zwyciężył Szczepana przez dyskwalifikację w 2 rundzie, w średniej Olejnik wygrał z Matulą, w półciężkiej Wieczorek pokonał Krupińskiego przez dyskwalifikację w 3 starciu, w ciężkiej Jaskóła znokautował w drugiej rundzie Jeża. W ringu sędziował Kupfersztajn z Warszawy.

Poznań — Warszawa 9:7

POZNAŃ. W międzyokręgowym spotkaniu pięściarskim Poznań — Warszawa zwyciężyli gospodarze 9:7.

Wyniki (na pierwszym miejscu zawodnicy Poznania): Woźniak zwyciężył przez ko w II starciu Arczewskiego, Moczek wypunktował Kubowicza, Streng wygrał z Mozdżyńskim, Panke zwyciężył przez dyskwalifikację w III starciu z Wesołowskim, Kaźmierczak uległ Kwaśniewskiemu, Czaplicki został zdyskwalifikowany w III starciu w walce z Kolczyńskim, Franek przegrał z Szymurą na punkty, Jondryczyk zremisował z Gościańskim.

W ringu sędziował mgr. Kowalski. Widzów 5.000 osób.

Nowi mistrzowie Częstochowy

CZĘSTOCHOWA (tel.). W finałowych walkach tytuły mistrzów Częstochowskiego OZB zdobyli kolejno według wag: Owczarek (Związkowiec Radomsko), Łapucha (Stal Raków), w piórkowej walka finałowa się nie odbyła, Zawalski (Stal Raków), Trzepizur (Stal Raków), Baran (Gwardia Kielce), Kubicki (Gwardia Kielce), Siporski (Stal Ostrowiec).

Nowi mistrzowie Szczecina

SZCZECIN. (tel.) Finałowe walki o mistrzostwo Szczecińskiego OZB przyniosły tytuły mistrzów następującym zawodnikom (w kolejności wag): Walczak (niestow.), Izydorczyk (Kolejarz Stargard), Bazarnik (Gwardia Koszalin), Stasiak (Gwardia Szczecin), Żurawicz (niest.), Ambroż (Związkowiec Szczecin), Głębocki (niest.), Rutkowski (Związkowiec Szczecin).

KOLEJARZ OPOLE — KOLEJARZ INOWROCŁAW 11:5

OPOLE (Tel.) W Opolu gościła drużyna bokserska Kolejarza z Inowrocławia, która stoczyła towarzyski mecz z miejscowym Kolejarzem, zasilonym zawodnikami Kolejarza z Katowic. Mecz wygrali gospodarze [illegible]

Wyniki: Smoczyk wygrał z Szulcem, Sobota uległ Pińskiemu, Owczarczyk wygrał przez dyskwalifikację Głoniaka w 3 rundzie, Wierzbicki pokonał Puszczykowskiego, Nocoń znokautował w 2 rundzie Balińskiego, Sumisławski zremisował z Kawałkiem, Panza pokonał Czaplę, Czarnecki został zdyskwalifikowany w walce z Szymczakiem.

W ringu sędziował Klukowski, na punkty Klapsia, Loch i Krężel.

WŁÓKNIARZ NOWA RUDA — BUDOWLANI WROCŁAW 10:6

NOWA RUDA. Towarzyskie spotkanie: Feier (B) przegrał z Jasickim, Rychliński (B) zremisował z Sołtysem, Jurdeczko (B) z Ratajem, Jaworski (B) przegrał z Kordijakiem, Bukowski (B) z Dublińcem, Zońca (B) wygrał z Olejniczakiem, Cerkowski (B, przegrał z Motylewskim, Jeż (B) wygrał przez poddanie się Bieleckiego w II rundzie.

Widzów około 1.000.

Pod koszem ligowym

Kolejarz Poznań (1)	21	[illegible]	[illegible]
Spójnia Łódź (2)	19	[illegible]	[illegible]
AZS Warszawa (3)	19	[illegible]	[illegible]
Spójnia Gdańsk (4)	16	[illegible]	[illegible]
Gwardia Kraków (5)	19	[illegible]	[illegible]
Włókniarz Łódź (6)	21	[illegible]	[illegible]
Ogniwo-Cracovia (7)	19	[illegible]	[illegible]
Kolejarz Toruń (8)	20	8	[illegible]
Warta Poznań (9)	21	[illegible]	[illegible]
Kolejarz Ostrów (10)	19	[illegible]	[illegible]
AZS Kraków (11)	19	[illegible]	[illegible]
Stal Świętochłowice (12)	16	[illegible]	[illegible]

SPÓJNIA (ŁÓDŹ) — WŁÓKNIARZ (ŁÓDŹ) 63:46 (32:28). Derby Łodzi zakończyły się zasłużonym zwycięstwem Spójni, w której wyróżnili się Pawlak i Mokwiński. W drużynie Włókniarza, która tylko do stanu 13:13 była równorzędnym przeciwnikiem, najlepiej wypadli Ulatowski i Barszczewski. Punkty dla zwycięzców uzyskali: Pawlak 32, Mokwiński 13, Michalak i Szor — po 6, Dowgird 5 i Skrodzki 1; dla pokonanych — Maciejewski 13, Barszczewski 10, Ulatowski 9, Zyliński i Kaklet — po 6 oraz Waligórski 2. Mecz prowadzili Czmoch i Ujma z Warszawy.

STAL (ŚWIĘTOCHŁOWICE) — AZS (KRAKÓW) 33:43 (16:27). Zasłużone zwycięstwo lepszej technicznie drużyny AZS, która już do przerwy zdobyła wysoką przewagę punktową. Punkty dla AZS zdobyli: Kozdrój 15, Obuchowicz 13, Litwin 7, Lipiński 6 i Bożek 2; dla pokonanych — Nagórski 10, Skawiński 9, Andrzejewski 8, Szymoński 3, Girtler 2 i Olbracht 1. Sędziowali Czekalski i Tobolczewski z Łodzi. (wie)

OGNIWO-CRACOVIA — AZS (WARSZAWA) 44:37 (20:20). Niespodziewane, lecz zasłużone zwycięstwo Cracovii nad kandydatem na mistrza Polski. Punktami podzielili się: Łudzik, Pa[illegible] — po [illegible] — 4, Ciesielski J. i Będkowski — po 2 dla zwycięzców; Niciński 8, Kamiński i Bartosiewicz — po 7, bracia Popławscy — po 6, Dobr[illegible] 3. Sędziowali [illegible] i M[illegible]ński [illegible]

GWARDIA (KRAKÓW) — AZS (WARSZAWA) 44:36 (24:12)

dzięki lepszej kondycji fizycznej rozstrzygnęły spotkanie na swoją korzyść. W drużynie zwycięzców na wyróżnienie zasługuje jedynie Parszniakówna, która zdobyła 12 punktów, w drużynie krakowskiej najlepiej wypadła Kowalówka, zdobywczyni 10 pkt.

AZS (WARSZAWA) — KOLEJARZ POLONIA (WARSZAWA) 36:32 (21:18). Już w pierwszych minutach Polonia prowadziła 7:0, jednakże akademiczki powoli zmniejszyły różnicę i jeszcze do przerwy objęły prowadzenie. Na 5 minut przed końcem wynik brzmiał 30:30. Lepsza końcówka drużyny AZS przyniosła jej zwycięstwo. Najlepszą na boisku była para Polonii — Jaźnicka i Kamecka, w drużynie AZS wyróżniły się Dzieciklewiczówna i Czopkówna.

AZS (WARSZAWA) — GWARDIA (KRAKÓW) 29:28 (11:16). Gra bardzo emocjonująca. W pierwszej połowie lepszymi były krakowianki, które grały jednak zbyt ostro i niezawsze były zgodne z przepisami. Po przerwie AZS wyrównał na 20:20. Na minutę przed końcem wynik brzmiał 29:28 dla akademiczek, które zastosowały mądrą taktykę gry na utrzymanie wyniku co się im też udało. W drużynie zwycięzców najlepiej wypadły Czapkówna i Węgrzynowicz, w drużynie gości wyróżniły się Kowalówka, która była najlepszą zawodniczką na boisku oraz Łaptasiówna i Mamińska.

SPÓJNIA MARYMONT (WARSZAWA) — KOLEJARZ — POLONIA (WARSZAWA) 47:24 (25:11). Zdecydowane zwycięstwo drużyny Spójni, w której wyróżniły się Rogowska, Parszniakówna, Wojewódzka i Pachlowa. U pokonanych najlepiej zagrał duet Jaźnicka — Kamecka, które zdobyły po 10 punktów. Najwięcej punktów dla Spójni strzeliły: Rogowska — 14, Parszniakówna — 10 i Rogow[illegible]

AZS WARSZAWA — SPÓJNIA MARYMONT WARSZAWA 41:35; GWARDIA KRAKÓW — KOLEJARZ POLONIA 33:30.

AZS Warszawa	3	3	106:95
Spójnia Marymont	3	2	111:92
Gwardia Kraków	3	1	86:88
Kolejarz Polonia	3	—	88:116

O wejście do Ligi Koszykowej

KRAKÓW (tel.) W półfinałowych rozgrywkach koszykówki o wejście do Ligi na pierwszym miejscu uplasowała się drużyna Kolejarza (Kraków) przed MKS (Inowrocław) i Kolejarzem (Przemyśl).

Wyniki spotkań: MKS (Inowrocław) — Włókniarz (Bielsko) 43:33 (25:15), Kolejarz (Kraków) — Kolejarz Przemyśl) 48:35 (26:16), MKS Inowrocław — Kolejarz Przemyśl 43:33 (24:20), Kolejarz Kraków — Włókniarz Bielsko 75:29 (37:14), Kolejarz Kraków — MKS Inowrocław 35:28 (12:21), Kolejarz Przemyśl — Włókniarz Bielsko 41:40 (23:24).

Kolejarz Kraków	[illegible]	[illegible]	[illegible]
MKS Inowrocław	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Kolejarz Przemyśl	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Włókniarz Bielsko	3	[illegible]	[illegible]

AZS Warszawa mistrzem Polski w koszykówce pań

WARSZAWA (Tel.) Odbyły się tutaj finałowe rozgrywki o mistrzostwo Polski w koszykówce żeńskiej. Mistrzem Polski została drużyna AZS Warszawa przed Spójnią — Marymont Warszawa i Gwardią Kraków.

SPÓJNIA — MARYMONT (WARSZAWA) — GWARDIA (KRAKÓW) 29:25 (12:18). Warszawianki zagrały poniżej swej normalnej formy i tylko dzięki lepszej kondycji fizycznej rozstrzygnęły spotkanie na swoją korzyść.

Mecze towarzyskie

WARTA (POZNAŃ) — KOLEJARZ (POZNAŃ) 40:39 (23:35, 37:37). Z okazji Międzynarodowego Tygodnia Młodzieży rozegrane zostało w Poznaniu towarzyskie spotkanie koszykówki męskiej pomiędzy ligowymi drużynami Kolejarza i Warty. W normalnym czasie mecz zakończył się wynikiem 37.37, a dogrywka przyniosła zwycięstwo Warcie.

● Celem omówienia szczegółów od[illegible]śnie Turnieju o Puchar Polski, Zarząd Opolskiego OZPN urządza dnia 28 bm. (wtorek) o godz 18 w lokalu Związku w Zabrzu, ul. Wolności 228, zebranie informacyjne kierowników sekcji piłki nożnej klubów Zabrza, Bytomia, Gliwic i okolicy.

● ZZK i Unia Strzemieszyce oraz RKS Zryw Staszic Dąbrowa połączyły się i będą występować pod nową nazwą ZKS Unia Strzemieszyce. (wiw)

Bieg o puchar „Dziennika Polskiego"

KRAKÓW. Redakcja „Dziennika Polskiego" wraz z krakowskim OZLA organizuje 10 kwietnia tradycyjny bieg na przełaj o puchar redakcji.

Bieg ten będzie poważnym przygotowaniem dla sportowców przed masowymi Biegami Narodowymi. Chcąc udostępnić jak największej ilości młodzieży start w tej imprezie, organizatorzy postanowili wprowadzić obok konkurencji seniorów, bieg dla juniorów (dla roczników od 1932 wzwyż). Trasa dla seniorów wynosić będzie 5 km, dla juniorów 2600 m.

Bieg odbędzie się obecnie po raz piąty. Dotychczas puchar przechodni zdobyli następujący zawodnicy: 1945 r. — Półtorak Łódź, 1946 — Urban Kraków, 1948 — Boniecki Gdańsk, 1949 — Z. Boczar Kraków. Puchar stanie się własnością tego biegacza, który zdobędzie go 3 razy w kolejności lub 5 razy w ogóle.

Jeszcze przed otwarciem listy zgłoszeń, młody zawodnik z odległego LZS Bukowno pow. Olkusz — M. Gajdziszewski, nadesłał swe zgłoszenie do konkurencji juniorów. Obecnie przychodzą liczne zgłoszenia młodzieży wiejskiej, szkolnej i związkowej. Licznie reprezentowana będzie Gwardia, która wystawia do biegu 20 lekkoatletów w tym 2 juniorów. Zwycięzca biegu seniorów otrzyma jako nagrodę puchar przechodni. Każdy z uczestników dostanie dyplom, poza tym zwycięzcy oraz kilku czołowych biegaczy otrzymają wiele cennych nagród.

Do biegu dopuszczeni być mogą tylko zawodnicy zdrowi. Najlepszą rękojmią jest posiadanie świadectwa lekarskiego z okresu badań sportowo-lekarskich. Ci zawodnicy, którzy nie będą mogli się wykazać posiadaniem książeczki, zostaną zbadani przed bie[illegible]

Zgłoszenia do biegu przyjmuje redakcja „Dziennika Polskiego" Kraków, ul. Wielopole 1 do 5 kwietnia br. godz. 12. Na zgłoszeniu należy podać dokładnie: imię, nazwisko, datę urodzenia, miejsce zamieszkania, zawód. Zgłoszenia zawodników, należących do organizacji sportowych, mogą być podane przez organizację z danymi jak powyżej.

*

ZABRZE. (tel.) Miejscowy Górnik był organizatorem niedzielnego biegu na przełaj o mistrzostwo Okręgu Śląskiego. Na starcie stanęło około 100 zawodników reprezentujących 16 klubów śląskich. Ze znanych brak było starszego Jurzaka, który jak wiadomo w tegorocznym maratonie narciarskim w Zakopanem doznał kontuzji nogi.

Trasa dla kobiet miała 1000 m. Zwyciężyła na niej Jakubiec 4,13,0; 2) Waligórska 4,17,4; 3) Pośpichówna 4,17,6; 4) Snadzka 4,17,9 (wszystkie z Kolejarza Bielsko); 5) Przywora (Ogn. Cie[illegible]

Juniorzy na 3000 m: 1) Lip (Stal Katowice) 10,35,8; 2) Małek (Stal Gliwice) 10,38,6; 3) Chronik (Stal Katowice) 10,39,2; 4) Mazon (Stal Świętochłowice) [illegible]

Seniorzy na około 5000 m: 1) Oleśiński (Stal Katowice) 15,42,4; 2) Gladosz (Stal Świętochłowice) 16,10,0; 3) Maciak (Stal Zabrze) 16,17,0; 4) Rusinek (Kolejarz Bielsko) 16,20,2; 5) Nosalik (AZS Gliwice); 7) Pośpiech (Kolejarz Bielsko).

* * *

CZĘSTOCHOWA (Tel.) Odbył się tutaj bieg na przełaj dla juniorów na dystansie 2 000 m, w którym zwyciężył Wieczorek (Związkowiec) w czasie 7.16.8 przed Fidorem (AZS) — 7.17.6.

Liga Hokeja na Trawie

STAL GLIWICE — STAL POZNAŃ 0:1 (0:0)

GLIWICE. W pierwszym spotkaniu o mistrzostwo ligi hokeja na trawie gliwicka Stal uległa nieznacznie swej [illegible] niskim poziomie a nierówny teren boiska utrudniał grę. Gliwiczanie [illegible] nadrabieli ambicją. Zwycięska bramka padła w drugiej połowie meczu. Strzelcem jej był lewoskrzydłowy Walczak. Sędziowali ob. Sobecki z Poznania i Wojtysiak z Gliwic, widzów około 400 (RN)

W dalszych rozgrywkach uzyskano wyniki: w Gnieźnie: Związkowiec Stella — MKS Chrobry 2:0 (1:0); w Poznaniu: Związkowiec — Kolejarz [illegible] Środzie: Związkowiec — Włókniarz Poznań 1:3 (1:2); w Cieszynie: Ogniwo — Budowlani Bielsko 1:3 (1:2).

Stella Gniezno	1	2	2:0
Stal Poznań	1	2	1:0
Budowlani Bielsko	1	2	3:1
Włókniarz Poznań	1	2	3:1
Związkowiec Poznań	1	1	1:1
Kolejarz Gniezno	1	1	1:1
Związkowiec Środa	1	0	1:3
Ogniwo Cieszyn	1	0	1:3
Stal Gliwice	1	0	0:1
MKS Chrobry Gniezno	1	[illegible]	[illegible]

AZS Wrocław w Lidze Szermierczej

WROCŁAW (tel.). Odbyły się tutaj rozgrywki o wejście do Ligi Szermierczej, w których wzięły udział drużyny AZS Lublin, Stali Rybnik i AZS Wrocław.

Pierwsze miejsce i awans do Ligi zdobyła drużyna AZS Wrocław. Wyniki: AZS (Wrocław) — AZS (Lublin) [illegible], AZS (Wrocław) — Stal (Rybnik) [illegible], Stal (Rybnik) — AZS (Lublin) 10:7.

Żeglarze krakowscy wzywają do współzawodnictwa

KRAKÓW. Sekcja żeglarska AZS w Krakowie wezwała wszystkie sekcje żeglarskie AZS-u i innych klubów do współzawodnictwa w umasowieniu żeglarstwa morskiego i śródlądowego.

Współzawodnictwo w żeglarstwie morskim obejmować będzie przygotowanie teoretyczne do letnich szkoleniowych rejsów i do obozów żeglarskich, [illegible] współzawodnictwo w żeglarstwie śródlądowym ma przede wszystkim za zadanie propagowanie żeglarstwa sportowego na Ziemiach Zachodnich.

Jako inicjator współzawodnictwa sekcja żeglarska AZS w Krakowie zobowiązała się do przygotowania kandydatów na obóz instruktorski GKKF w Jastarni i na obozy żeglarskie AZS. Żeglarze AZS zobowiązali się również zorganizować w nadchodzącym sezonie propagandowy rejs turystyczny po jeziorach mazurskich.

Zapaśnicze mistrzostwa świata

SZTOKHOLM. W trzecim dniu zapaśniczych mistrzostw świata rozegrano dalsze walki w wagach: półciężkiej, ciężkiej, półśredniej i lekkiej. W półciężkiej Węgier Kovacs wygrał z Włochem Silvestri, przegrał zaś z Turkiem Candasem. Porażki doznali również reprezentant Czechosłowacji Vrzal, który przegrał z Zaimem (Egipt) oraz Andersenem (Norwegia) i został wyeliminowany. W półśredniej Szilvasi (Węgry) pokonał Chesneau (Francja), a Michalik (CSR) zwyciężył Cuddiego (Jug.) w 9 min. W ciężkiej Węgier Bobis położył w 3 min. Kaudsena (Dania) oraz wygrał [illegible] pokonał Candimira (Turcja) i przegrał z Vecchim (Włochy).

Tytuły mistrzów świata w poszcze[illegible] Johansson Szwecja, w ko[illegible] — Hassan (Egipt), w. piórkowa — Anderberg (Szwecja), w. lekka — Gal (Węgry), w. półśrednia — Simanainen (Finlandia), w. średnia — Groenberg (Szwecja), w. półciężka — Candas (Turcja), w. półciężka — Antonsson (Szwecja). Klasyfikacja ogólna: 1) Szwecja — 15 pkt., 2) Turcja — 13 pkt., 3) Węgry — 8 pkt.

NA pływalniach

WROCŁAW (Tel.) Mecz pływacki pomiędzy Związkowcami z Łodzi i Wrocławia zakończył się zwycięstwem gości 82:55.

KOBIETY: 100 m dow. — 1) Maślakiewiczówna (Ł) 1.24.8; 2) Kowalska (Ł) 1.26.1. 100 m klas. A — 1) Kowalska (Ł) 1.42.4. 100 m grzb. — 1) Kirchnerówna (W, 1.39.2; 2) Maślakiewiczówna 1,41.2. 3×100 m zmiennym — 1) Łódź 4 59.0; 2) Wrocław 5,03.

MĘŻCZYŹNI: 200 m klas. A — 1) Dobrowolski (Ł) 2 54.7; 2) Petrusiewicz (W) 2 58,9. 400 m dow. — 1) Jera (Ł) 5.25.4, 2) Lewicki (W) 5.37,6. 100 dow. — 1) Boniecki (Ł) 1.05.3; 2) Jaśkiewicz (W) 1.05.9. 100 m grzb. — 1) Jaśkiewicz (W) 1,21,9; 2) Stanowski (Ł) 1,22.0. 100 m klas. B — [illegible] Dobrowolski (Ł) 1.17,3, 2) Jaworski (Ł) 1.18,6. 4×100 m zmiennym — 1) Łódź 5,27,9. 2) Wrocław 5,31,8. 5×50 m dow. — 1) Łódź 2.31,8, 2) Wrocław 2,36,8.

SZTOKHOLM (Tel.) Pływacy szwedzcy reprezentujący czołową klasę europejską startowali ostatnio na kilku krajowych imprezach. Uzyskali dobre wyniki. Podajemy je niżej dla zobrazowania wartości ostatnio osiągniętych wyników przez zawodników polskich. Porównanie to świadczy korzystnie o osiągnięciach naszych pływaków

Wśród uzyskanych wyników przez Szwedów na czoło wysuwa się czas Larssona na 100 m dow 58 7 sek. Inne wyniki. Kobiety — 100 dow. Fredin 1.10.6 min.; 2) Wahlberg 1.14.3: 3) Berglund 1,14 9; 200 klas. — Johansson 3,16,6 min., 2) Eklund 3.18,6; 3) Wester 3.22,5. Mężczyźni: 100 dow. — 1) Larsson 58,7 sek.; 2) Synnerholm 1.00,2 min.; 3) Wallin 1.01.3; 4) Lunden 1.01,4; 5) Englund 1,02,2; 6) Modin 1.02,7; 7) Mogren 1.03.8; 400 m dow. — 1) Abrahamson 5.02.4; 2) Koenig 5.17.0. 3) Amnel 5.20; 200 m klas. — 1) Rothman 2,45,6; 2) Liljequist 2.56.1; 3) Erikson 2.51.9; 4) Peterson 2.50.9.

W ramach meczu międzymiastowego Karlskoga — Elsborg Svantesson miał na 100 m dow 1.01,4 a Hellbrand — 1.02,6: Karlsson na 200 klas. 3.00,2 min.



JORDANÓW. Na terenie miejscowego Gimnazjum przystąpiono do reorganizacji sportu; rozwiązano były GKS, a na jego miejsce utworzono Szkolne Koło Sportowe. Do zarządu SKS weszli: przewodniczący — Kruczalak E., sekretarz — Bednarz St., skarbnik — Kawula Czesław, Pietrzak Jan, Warzyński B., Tołoś Kazimiera, Skwarek II. i Szlicht Hanna. Opiekunem SKS jest prof. Leśniakiewicz Ludwik.

Utworzono sekcje: koszykówki, siatkówki, lekkiej atletyki, piłki nożnej i tenisa stołowego. Po reorganizacji sportu na terenie szkoły życie sportowe zaczyna rozwijać się należycie. Ilość członków zwiększyła się. W poszczególnych sekcjach prowadzone są treningi i szkolenie ideologiczne. SKS przygotowuje swych członków do imprez masowych. Dzięki pracy i pomocy kolegów zetempowców SKS ożywia coraz bardziej swą działalność.

BYTOM. SKS Sztubak przy II Szk. TPD w Bytomiu zorganizował turniej siatkówki i koszykówki, w którym udział wzięły: SKS Sparta Gliwice, Technikum Bytom, I Gimn. Ogólnokszt. Bytom oraz SKS Sztubak. Turniej rozegrano systemem [illegible] z każdym.

SIATKÓWKA: SKS Sztubak — SKS Sparta 2:1 (15:9, 5:15, 15:7); I Gimn. — Technikum 0:2 (8:15, 8:15); Technikum — Sparta 0:0 (15:13, 15:14), Sztubak [illegible]; Sztubak — Technikum 2:1 (6:15, 15:7, 15:10); Sparta — I Gimn. 2:1 w. o. I miejsce zajął SKS Sztubak, 2) Technikum, 3. SKS Sparta, 4) I [illegible].

KOSZYKÓWKA: Sztubak [illegible] Gimn. 19:10 (7:8). Punkty zdobyli: Jaskułowski i Lintner po 6, Zając 4, Rylewski 2, Kordier 1. Dla pokonanych: Klimas 4, Mielnik i Mikulik po 3, Kraus 1. Sztubak I — Sparta 40:23 (30:7). Punkty zdobyli: Cieśla 24, Studnicki 14, Supernak 7, Łada 4. Dla pokonanych: Koźmiński 13, Dąbrowski i Wójcik po 7, Ciszyński 3.

BYTOM. Drużyna juniorów ZMP Budowlanki Bytom rozegrała z Błyskawicą Zabrze 2 spotkania: siatkówki i koszykówki. W meczu koszykówki zwyciężyła Budowlanka 72:24, w siatkówce zwyciężyła Błyskawica 2:0 (16:8, 15:9). W spotkaniu rewanżowym oba mecze wygrała Budowlanka: w koszykówce 34:25, w siatkówce 2:1.

BYTOM. W świetlicy Szkoły Budownictwa rozegrano spotkanie w szachach i tenisie stołowym pomiędzy SKS Liceum Rolnicze Nakło, a SKS ZMP Budowlanka. Oba spotkania zakończyły się zwycięstwem gospodarzy: w szachach 6:0, w tenisie stołowym 6:3. Wyniki tenisa stołowego (na [illegible]szym miejscu zawodnicy Budowlanki): Wilk wygrał z Pierzchałą, [illegible] z Panicem, Kowalczyk z Wy[illegible]em, Bilik z Pierzchałą, Kowal[illegible] z Panicem, Wilk z Kralewskim, Kowalczyk przegrał z Pierzchałą, Wi[illegible] przegrał z Panicem. Wilik przegrał z Kralewskim. (Kow)

OLIWICE. Koło Sportowe ZMP Olimpia Gliwice przy Ogólnokształcącej Szkole Męskiej organizuje rozgrywki ligowe w koszykówce [illegible] szkołami średnimi Śląska. Do [illegible]wek mogą zgłaszać się wszystkie drużyny szkolne z [illegible] całego Śląska, zgłoszenia wraz [illegible] w wysokości 100 zł należy nadsyłać do 10 kwietnia. Po zamknięciu zgłoszeń zostanie ustalony skład ligi. Zgłaszające się drużyny winny podać swój do[illegible]dy drużyn.

JAROSŁAW. SKS przy Państwowym Liceum [illegible]m w Jarosławiu [illegible] opiece prof. Skarbowskiego i miejscowego klubu sportowego Kolejarz organizuje dwa razy w tygodniu zaprawę dla lekkoatletów, koszykarzy i siatkarzy.

X Ostatnio zakończyły się rozgrywki międzyklasowe piłki siatkowej. Zwyciężyła klasa XI B — 12 pkt., 2) klasa XI A — 8 pkt., 3) klasa X C — 6 pkt.

[illegible] Gimn. Handlowe — SKS I Państwowe Lic. 0:2 (9:15, 8:15) w [illegible]vce męskiej. (Ł. W.)

Mistrzostwa piłkarskie Śląska

KATOWICE. III niedziela rozgrywek mistrzowskich klasy A przyniosła szereg niespodzianek. W grupie I leader tabeli, Górnik Ligota, przegrał w Katowicach z Kolejarzem, a Górnik Katowice uległ w Kostuchnie tamtejszemu Górnikowi. W grupie III Stal Łagiewniki oddała punkty w meczu z Górnikiem Orzegów. Również do niespodzianki doszło w Michałkowicach, gdzie Unia zremisowała z tamtejszym Górnikiem.

GRUPA I

Górnik Ligota	10	16	35:9
Stal Wełnowiec	10	11	17:10
Górnik Katowice	8	10	13:5
Górnik Kostuchna	9	10	16:15
Górnik Załęże	10	10	16:19
Kolejarz Katowice	9	8	13:24
Ruch Ib Chorzów	10	6	13:23
Kolejarz Piotrowice	10	5	11:29

STAL WEŁNOWIEC — GÓRNIK ZAŁĘŻE 1:0 (0:0). Jedyną bramkę zdobył Nigiel.

GÓRNIK KOSTUCHNA — GÓRNIK KATOWICE 1:0 (0:0). Niespodziewana porażka Górnika z Katowic. Zwycięską bramkę dla Kostuchny uzyskał Dziuba.

KOLEJARZ PIOTROWICE — RUCH IB CHORZÓW 1:1 (0:0). Dla Kolejarza bramkę zdobył Stobrawa, dla Ruchu — Burański.

KOLEJARZ KATOWICE — GÓRNIK LIGOTA 2:1 (1:1). Znajdująca się w doskonałej formie drużyna Kolejarza odniosła zwycięstwo nad leaderem tabeli. Bramki dla Kolejarzy zdobyli: Morhardt i Prutek.

GRUPA II

Budowlani Mysłowice	9	15	30:11
Stal Szopienice	9	13	20:13
Górnik Janów	10	12	35:16
Górnik Mysłowice	10	10	17:20
Gwardia Katowice	10	8	10:23
Stal Świętochł.	10	8	24:27
Unia Mała Dąbr.	10	5	16:25
Budowlani Wisła Brz.	10	3	8:28

GÓRNIK JANÓW — GÓRNIK MYSŁOWICE 5:0 (3:0). Bramkami dla Górnika podzielili się: Stewowy, Bąk i [illegible]k.

BUDOWLANI MYSŁOWICE — GWARDIA KATOWICE 3:0 (3:0). Budowlani zagrali we wszystkich liniach doskonale, zdobywając bramki przez Kopernicka, Pocwę i Waligórę.

STAL ŚWIĘTOCHŁOWICE — UNIA MAŁA DĄBRÓWKA 7:1 (5:1).

STAL SZOPIENICE — BUDOWLANI WISŁA BRZEZINKA 1:0 (1:0).

GRUPA III

Stal Nowy Bytom	10	17	35:9
Stal Łagiewniki	10	14	19:9
Górnik Ruda	10	13	19:17
Górnik Wirek	10	11	18:17
Górnik Makoszowy	10	9	17:22
Górnik Chorzów	10	8	10:25
Górnik Chropaczów	10	5	13:23
Górnik Orzegów	10	4	8:26

GÓRNIK ORZEGÓW — STAL ŁAGIEWNIKI 3:3 (2:1). Po zaciętej walce Stal z trudem uzyskała wynik remisowy. Bramki dla Stali zdobyli: Byczek i M[illegible].

GÓRNIK CHROPACZÓW — GÓRNIK RUDA 1:1 (1:1). Bramkę dla Górnika zdobył Gajda, dla Rudy — Pohl.

GÓRNIK CHORZÓW — GÓRNIK MAKOSZOWY 1:4 (1:3).

GÓRNIK WIREK — STAL NOWY BYTOM 2:3 (1:3).

GRUPA IV

Górnik Radzionków	10	14	24:15
Stal Tarnowskie G.	10	13	25:20
Unia Chorzów III	10	13	24:16
Stal Siemianowice	10	12	31:16
Górnik Michałkowice	10	11	12:19
Ogniwo Pawłów	10	6	14:20
LZS Nakło	10	6	12:30
Górnik Piekary	10	5	12:20

GÓRNIK MICHAŁKOWICE — UNIA CHORZÓW III — 1:1 (0:1). Bramkę dla Górnika zdobył Pielorz, dla Unii Jaskuła.

STAL TARNOWSKIE GÓRY — GÓRNIK PIEKARY 3:2 (2:1). Szczęśliwe zwycięstwo Stali, dla której bramki zdobyli: Cholewik 2, Gajda 1, dla pokonanych — Neuman i Kij.

OGNIWO PIAST PAWŁÓW — STAL SIEMIANOWICE 1:2 (1:1). Stal zagrała ambitnie i odniosła zasłużone zwycięstwo, zdobywając bramki przez Benkiego i Pajki.

GÓRNIK RADZIONKÓW — LZS NAKŁO 2:0 (0:0).

Podokręg rybnicki

GRUPA I

Górnik Knurów	9	17	[illegible]
Górnik Chwałowice	9	13	[illegible]
Kolejarz Żory	10	10	[illegible]
Stal Rybnik	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Górnik Pszów	10	[illegible]	[illegible]
LZS Przszowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Budowlani Rybnik	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Górnik Radlin Ib	3	3	13:10

GÓRNIK RADLIN IB — GÓRNIK CHWAŁOWICE 5:5 (3:1). Bramki dla Radlina zdobyli Obruśnik 3, Grobny i [illegible]chmeński po 1, dla Chwałowic Szymura 2, Urbańczyk, Gawlok i Ko[illegible].

BUDOWLANI RYBNIK — GÓRNIK KNURÓW 0:4 (0:1). Bramki dla Knurowa Biczka 2, Hajdnik i Gryszko.

STAL RYBNIK — LZS PRZYSZOWICE 2:1 (1:1). Bramki dla Stali zdobyli: Murarz i Markiton, dla pokonanych Pliny.

KOLEJARZ ŻORY — GÓRNIK PSZÓW 2:0 (2:1). Bramki dla Kolejarze: Marcinlek, Dumecki, dla Pszo[illegible].

GRUPA II

Górnik Dębieńsko	11	[illegible]	[illegible]
Górnik Rydułtowy	11	[illegible]	[illegible]
GTS Gołkowice	11	[illegible]	[illegible]
Związkowiec Wodzis.	12	[illegible]	[illegible]
Spójnia Rybnik	12	[illegible]	[illegible]
Spójnia Popielów	12	[illegible]	[illegible]
LZS Godów	11	[illegible]	[illegible]
LZS Łaziska	11	7	11:39
Górnik Jankowice	11	[illegible]	[illegible]

GTS GOŁKOWICE — SPÓJNIA RYBNIK 2:1 (1:1).

SPÓJNIA POPIELÓW — GÓRNIK JANKOWICE 2:5 (1:2). Bramki dla Spójni: Rek, dla Górnika: Orzechowski 2, Kitel, Urbanek, Kuchcik — po [illegible].

ZWIĄZKOWIEC WODZISŁAW — LZS GODÓW 4:1 (3:0).

Podokręg bielski

BIELSKO (tel.). W mistrzostwach klasy A Bielskiego PPN uzyskano następujące wyniki:

Grupa I: Związkowiec Żywiec — Związkowiec Wadowice 2:2 (0:2), Kolejarz Dziedzice — Kolejarz Bielsko 4:2 (2:1), Ogniwo Bielsko — Stal Cieszyn 2:0 (2.0).

Związkowiec Wadowice	8	13	25:12
Ogniwo Bielsko	7	10	14:8
Związkowiec Żywiec	8	9	13:7
Stal Biała	7	8	21:9
Kolejarz D[illegible]	8	6	14:21
Stal Cieszyn	8	6	10:18
Kolejarz Bielsko	8	2	6:28

[illegible] II: Stal Dziedzice — Włókniarz Bielsko 5:0 (2:0), Włókniarz Andrychów — Unia Zabłocie Żywiec 3:0 (2:0), Ogniwo Cieszyn — Górnik Brzeszcze 1:0 (1:0).

Ogniwo Cieszyn	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Stal Dziedzice	8	12	28:10
Włókniarz Bielsko	8	8	18:16
Włókniarz Andrychów	7	6	11:22
Związkowiec Pszczyna	6	5	7:13
Górnik Brzeszcze	8	5	13:28
Unia Żywiec	8	4	17:19

Okręg opolski

ZABRZE. W ostatnich rozgrywkach klasy B Opolsk. OZPN uzyskano następujące wyniki:

GRUPA I: Stal Zabrze — Rodło Górniki 14:0 (4:0), Górnik Rokitnica — Górnik [illegible] w. o., Spójnia Zabrze — Unia Gliwice 3:0 ([illegible]), Naprzód Wieszowa — Górnik II Miechowice 3:0 w. o.

Górnik Rokitnica	9	16	27:7
Stal Zabrze	9	15	43:8
Spójnia Zabrze	9	13	29:11
Unia Gliwice	9	11	18:14
Naprzód Wieszowa	9	8	21:18
Górnik Centrum	9	4	15:36
Górnik II Miechowice	9	3	9:34
Rodło Górniki	9	2	9:43

GRUPA II: Stal II Gliwice — Górnik II Gliwice 3:2 (1:1), Związkowiec Gliwice — Ogniwo Gliwice 2:3 (2:2), Stal Łabędy — Unia Krupski Młyn 4:1 (1:1), Górnik Pyskowice — Kolejarz Pyskowice 3:2 (2:2).

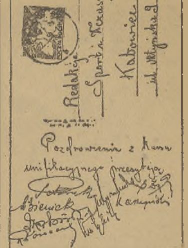
Ogniwo Gliwice	10	15	29:14
Stal Łabędy	9	14	26:11
Stal II Gliwice	10	13	24:17
Budowlani Gliwice	9	12	25:21
Związkowiec Gliwice	10	10	26:25
Unia Krupski Młyn	10	10	18:19
Kolejarz Pyskowice	10	5	19:29
Górnik Pyskowice	10	5	14:32
Górnik II Gliwice	10	4	15:27

PRUDNIK. W meczach piłkarskich o mistrzostwo kl. B Prudnickiego Podokręgu ZPN padły ostatnio wyniki: Włókniarz Kietrz — Unia Głuchołazy 1:2 (0:0), Unia Paczków — Ogniwo Głogówek 3:0 (w. o.); Gwardia Racibórz — Spójnia Grodków 1:2 (0:1), Gwardia Reńska Wieś — Kolejarz Nysa 4:0 (3:0).

W Tabeli rundy jesiennej zaszły zmiany, gdyż WG i D Podokręgu Prudnik unieważnił spotkanie rozegrane przez Związkowiec Koźle i Związkowiec Kłodnica. Związkowiec Koźle awansował do kl. A Opolsk. Okręgu ZPN, a Związkowiec Kłodnica dokonał fuzji ze Związkowcem Kłodnica i wycofał drużynę z kl. B.

Obecnie tabela przedstawia się następująco:

Unia Głuchołazy	10	18	31:12
Związkowiec Baborów	9	15	21:10
Spójnia Grodków	10	12	25:25
Związkowiec Otmuch.	9	11	13:9
Ogniwo Głogówek	10	11	24:17
Gwardia Reńska Wieś	10	11	22:18
Włókniarz Kietrz	10	7	17:16
Unia Paczków	10	5	12:29
Gwardia Racibórz	10	4	14:28
Kolejarz Nysa	10	4	12:27



Uczestnicy kursu unifikacyjnego dla trenerów piłkarskich, jaki odbywa się we Wrocławiu, przesyłają pozdrowienia naszej redakcji. Na pierwszym planie widzimy podpis b. środkowego napastnika chorzowskiego Ruchu, Peterka

CHORZÓW. W niedzielę 2 kwietnia w sali ZMP przy ul. Piastowskiej 7 odbędzie się walne zebranie wyborcze Zrzeszenia Sportowego Budowlani Okręgu Śląskiego z udziałem wszystkich delegatów kół i klubów. Początek zebrania w pierwszym terminie nołnaczono na godz. 10, a w drugim na 10.30 bez względu na ilość przybyłych delegatów. (nag)

MYSŁOWICE. Miejscowy ZKS Budowlani Mysłowice otrzymał z [illegible]du Głównego ZS subwencję w [illegible]kości 3 milionów złotych na dalszą rozbudowę hali sportowej, mieszczącej się obok dworca kolejowego w Mysłowicach (przy Promenadzie. (nag)

BIAŁA. 27 bm. o godz. 17.30 odbędzie się w świetlicy Pracowników Bankowych w Białej przy ul. Ratuszowej nr 2 walne zebranie PTT, oddział Bielsko — Biała.

ZABRZE. 21 bm. rozegrano mecz piłki nożnej pomiędzy SKS Błyskawica Zabrze, a Naprzodem z Maciejowa. Zwyciężyła Błyskawica 12:0. — Bramki zdobyli: Mucha 4, Maciejewski 3, Pańczak 2, Kaleta 2 i Szalecki 1.

LUBLINIEC. Staraniem sekcji motorowej tutejszego LZS-u została stworzona drużyna kolarska. Kierownictwo drużyny zostało powierzone ob. Mizerze, który zarazem pełni [illegible].

W dniu „Święta Pracy" sekcja motorowa w swym planie imprez na rok 1950 przewidziała wyścigi szosowe kolarzy z udziałem wszystkich LZS-ów i drużyn PGR-ów powiatu lublinieckiego. Będzie to więc pierwsza impreza kolarska po wojnie w Lublińcu. W dniach 6 — [illegible] sekcja organizuje I Ogólnopolski Zjazd Plakietowy w Lublińcu, w program którego wejdą dwie poważne imprezy: „Igrzyska na motorach" o tytuł najzręczniejszego motocyklisty Śląska oraz wyścig uliczny o nagrodę Lublińca.

CHORZÓW. Walne zebranie Zarządu Okręgowego ZS „Unia" odbędzie się w środę, dnia 29 bm. o godz. 10 [illegible]torym. W zebraniu weźmie udział ponad 100 delegatów reprezentujących koła i kluby sportowe okręgu śląskiego. W przerwie zebrania (około godz. 13) rozegrane zostanie spotkanie piłkarskie pomiędzy ligowym Ruchem i reprezentacją Okręgu Śląskiego ZS „Unia". Wstęp na boisko [illegible].

Z Częstochowy

X Znajdujący się w budowie stadion Włókniarza, wraz z torem kolarskim, bieżnią lekkoatletyczną i boiskiem piłkarskim, miał być wy[illegible] tych dniach działacze i zawodnicy Włókniarza podjęli zobowiązanie ukończenia budowy stadionu na dzień Święta Pracy.

X Przy udziale przedstawicieli Cz OZPN, Partyjnego Zespołu Sportowego oraz ZSCh, odbyła się narada [illegible]kach o Puchar Polski. Zgromadzeni zobowiązali się wystawić 107 drużyn. [illegible] najdalej idącą pomocą Ludowym Zespołom Sportowym tak, by umożliwić im udział w turnieju.

A klasa Krakowa

KRAKÓW (Tel.) Dalsze rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo KOZPN przyniosły następujące wyniki:

GRUPA I — Spójnia Okocim — LZS Bieżanów 0:1 (0.0); Gwardia Ib — Związkowiec — Prądnik 5:1 (3:0); Związkowiec Zembrzyce — Unia Mościce 4:0 (2:0), Spójnia Kraków — Kolejarz Nowy Sącz 3:0 (2:0).

Włókniarz Korona	11	19	21:5
Spójnia Kraków	12	18	30:10
Unia Mościce	12	14	28:18
[illegible]	12	13	17:13
LZS Bieżanów	12	13	19:17
Kolejarz Nowy Sącz	12	13	18:19
Związkowiec Prądnik	12	12	18:19
Spójnia Okocim	11	10	10:14
Budowlani Kraków	12	5	12:43
Związkowiec Zembrz.	12	5	16:38

GRUPA II — Unia Groble — Kolejarz Płaszów 0:1 (0:0); Unia Borek — Unia Oświęcim 1:2 (1:1); Kolejarz Kraków — Włókniarz Trzebinia 6:1 (0:0); Ogniwo Cracovia Ib — Budowlani Łobzów 2:1 (1:1), Stal Chrzanów — Unia Szczakowa 4:2 (2:1).

Kolejarz Kraków	11	14	29:12
Stal Chrzanów	11	14	25:20
Budowlani Łobzów	11	13	32:18
Cracovia Ib	11	13	22:20
[illegible]cim	11	12	13:13
Unia Groble	11	11	16:13
Unia Borek	11	11	10:10
Kolejarz Płaszów	11	8	14:20
Unia Szczakowianka	11	8	14:28
Włókniarz Trzebinia	11	6	10:31

Notatnik narciarza

ZESPOŁOWA NAGRODA ODZNAKI GÓRSKIEJ PZN MINISTRA J. RABANOWSKIEGO. Tegoroczny sezon narciarski jest drugim rokiem walk pomiędzy narciarskimi klubami sportowymi o nagrodę przechodnią ministra Rabanowskiego. W roku ubiegłym nagroda ta została zdobyta przez sekcję narciarską ZKS „Tramwaj" w Krakowie. W bieżącym sezonie „Kolejarze" postanowili wyprzedzić „Tramwajarzy" i jak dotychczas prowadzą w punktacji przez największą ilość punktów za zdobycie Odznaki Górskie PZN. Ostateczne wyniki punktacji zostaną ogłoszone w czerwcu br. a nagroda ministra Rabanowskiego zostanie wręczona w czasie dorocznego walnego zjazdu PZN.

BADANIA NAUKOWE WYDZIAŁU STUDIÓW PZN. Utworzony Wydział Studiów przy Polskim Związku Narciarskim skupia wybitnych przedstawicieli świata naukowego, lekarzy, techników, geografów itp. i rozpoczął swoją działalność w trzech kierunkach: przebadania przyczynowości, skutków, oraz środków zapobiegawczych wypadków narciarskich w górach; badań śniegowo-lawinowych; badań sprzętu narciarskiego zarówno pod względem jakości, jak i też pod względem możliwości rozszerzenia produkcji. (dg)

Kącik krajoznawczy

● *Biuro Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego mieści się w Katowicach, przy ul. Dworcowej 15 I ptr. tel. 317-68.*

● *Jednym z pierwszych zadań w pracy P. T. Kraj. jest akcja szkolenia kadr przewodników krajoznawczych, którą przeprowadzi w porozumieniu z ORZZ na 12-godzinnym kursie wieczorowym. Kurs odbywać się będzie w dniach 28—31 bm. Zgłoszenia kandydatów należy nadsyłać do 2[illegible] bm. do sekretariatu biura PTK w Katowicach, w godzinach 10—18.*

● *W porozumieniu z Okręgową Radą Związków Zawodowych w Katowicach, Polskie Towarzystwo Krajoznawcze organizuje przy poszczególnych zakładach pracy swe koła, w których odbywać się będą pogadanki i odczyty z dziedziny krajoznawstwa.*

Wojewódzka Komisja Krajoznawcza przy ORZZ w Katowicach opracowała wykaz miejscowości docelowych wycieczek dla świata pracy w ramach wypoczynku niedzielnego i wczasów świątecznych. P. T. Kraj. dostarczy na wszelkie wycieczki wykwalifikowanych przewodników krajoznawczych.

● *W pierwszej wycieczce, jaką zorganizowało Polskie Tow. Krajoznawcze do Wisły wzięło udział 230 osób, w tym 160 górników i hutników. Uczestnicy wycieczki zwiedzili sanatorium dla dzieci, a także przełęcz Kubalonki.*

GÓRNIK RADZIONKÓW — GÓRNIK MICHAŁKOWICE 13:3

MICHAŁKOWICE. W ostatnim spotkaniu bokserskim o mistrzostwo klasy B grupy III Śląska, Górnik Radzionków odniósł wysokie zwycięstwo 13:3 nad Górnikiem Michałkowice, zdobywając tym samym tytuł [illegible].

Od redakcji

„SZÓSTKA", ZABRZE. — Na Olimpiadzie w Berlinie grali [illegible]sza": Stok, Gregolajtis, Różycki, Szostak, Nowakowski, Kasprzak, Grzechowiak, Łój, Patrzykąt, Pluciński, Filipkiewicz i Kopf. Z zawodników tych grają [illegible] Kasprzak, Grzechowiak i [illegible] wszyscy w Kolejarzu [illegible] 2. Paragraf 64, punkt 3 p[illegible] piłki koszykowej mówi: [illegible] gracz środkowy ustawia się obydwiema stopami na lub wewnątrz połowy koła środkowego bardziej odległej od swojego kosza". Jak z tego wynika wolno stać jak wygodniej (nie koniecznie pośrodku). 3. Paragraf 64, punkt 7 brzmi: „Na polu ataku, gdy piłka jest w posiadaniu drużyny atakującej, nie wolno pozostawać graczowi tej samej drużyny więcej jak 3 sekundy w korytarzu pola rzutów wolnych zawartym między linią końcową i dalszym brzegiem linii rzutów wolnych. Okres 3 sekund nie liczy się gdy piłka jest w locie po rzucie na kosz, gdy odbija się od tablicy lub gdy jest martwa". 4. W piłce siatkowej zawodnikowi linii obrony (drugiej) ścinać nie wolno. Granie w piątkę jest niedozwolone i powoduje przegranie walkowerem. 5. Przy serwie piłka musi zostać wyraźnie podrzucona. Serw z ręki powoduje „stratę" piłki. 6. Polska — Niemcy w „koszu" 50:10 w roku [illegible] Włochy 28:41 w roku 1936 na Olimpiadzie w Berlinie, 43:27 w roku 1939 na mistrzostwach Europy w Kownie, 25:40 w roku 1946 na mistrz. Europy w Genewie.

HENRYK S., WROCŁAW. — Reprezentacja Polski wygrała z Niemcami dwukrotnie. W roku 1931 — 10:6 i w lutym 1938 r., także 10:6. Obydwa spotkania odbywały się w Poznaniu. W listopadzie 1938 roku walczyliśmy z Niemcami we Wrocławiu. Wygrali gospodarze 12:4. W ramach dwóch ostatnich spotkań Kolczyński spotkał się z ówczesnym mistrzem Europy Murachem, wygrywając obie walki na punkty, przy czym w walce stoczonej w Poznaniu posłał on Muracha dwukrotnie na deski.

S. CHRUŚCICKI, ZIELONA GÓRA. Adres WKS Legia, Warszawa, Stadion Wojska Polskiego, ul. Łazienkowska. Centrum Medycyny Spor[illegible]

J. LIPIEC, BIELSKO. — Broszurki można nabyć w Wyd. „Prasa Wojskowa", Warszawa, Krakowskie Przedmieście 11. Dokładnych informacji udzielić może Polski Związek Pływacki, Warszawa, ul. Konopnickiej 6.

LZS GRACZE. Hellasz był rekordzistą [illegible] w roku 1936 z wynikiem 16.05 m.

„ŻUŻLOWIEC", POZNAŃ. Smoczyk odbywa obecnie służbę wojskową w Warszawie. Rozgrywki Lig Żużlowych nie ulegną reorganizacji i będą prowadzone w dalszym [illegible].

Mistrzostwa Zagłębia

SOSNOWIEC. Druga niedziela rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo Zagłębiowskiego OZPN nie przyniosła niespodzianek. Leader tabeli Stal Będzin zwyciężyła pewnie Górnika Gro[illegible].

STAL BĘDZIN — GÓRNIK GRODZIEC 4:0 (2:0). Gospodarze zdecydowanie przewyższali gości, zdobywając bramki przez Prosteckiego i Mosia.

STAL ZAWIERCIE — GWARDIA PIASKI 0:5 (0:1).

STAL DĄBROWA — STAL OLKUSZ 2:1 (1:0). Nieznaczne zwycięstwo Stali Dąbrowa, dla której bramki zdobył Trzaska.

GÓRNIK BĘDZIN — GÓRNIK CZELADŹ 1:0 (0:0). Jedyną bramkę uzysk[illegible]a.

GÓRNIK SOSNOWIEC — [illegible] MYSZKÓW 6:2 (6:0).

Stal Będzin	11	18	41:15
Gwardia Piaski	11	16	27:12
Stal Dąbrowa	11	15	22:14
Stal Olkusz	11	10	22:21
Górnik Sosnowiec	11	10	26:25
Górnik Będzin	11	10	18:18
Górnik Czeladź	11	10	21:30
Górnik Grodziec	11	8	19:28
Stal Zawiercie	11	7	10:34
Stal Myszków	11	6	24:35

MOSKWA. Radzieckie drużyny piłkarskie rozpoczęły tegoroczny sezon szeregiem spotkań towarzyskich. Me[illegible] ZSRR, gdzie czołowe zespoły przebywają na specjalnych obozach treningowych, przygotowując się do spotkań mistrzowskich. Na wybrzeżu morza Czarnego, mistrz ZSRR — Dynamo (Moskwa) spotkał się w meczu towarzyskim z Zenitem (Leningrad). Obie drużyny wystąpiły w odmłodzonych składach. Po zaciętej i wyrównanej grze zwyciężyło Dynamo 2:1.

W miejscowości Lesolidze Dynamo (Tyflis) pokonało Dynamo (Jerewań), a drużyna WWS zremisowała z zespołem Domu Oficerów (Tyflis) 1:1.

Na Opolszczyźnie

● Znana lekkoatletka śląska Pajerowa z Górnika (Zabrze) jest także dobrą gimnastyczką. Posiada ona w tej dziedzinie sportu tytuł mi[illegible] Polski klasy C, jest instruktorką i prowadzi treningi najmłodszych gimnastyczek Górnika.

● Reprezentacyjny bramkarz juniorów Śląska Opolskiego, Machnik Józef (Górn[illegible] Rokitnicy, gdzie zasilił miejscowy Górnik.

● Mistrz Śląska Opolskiego w koszykówce, Górnik Zabrze, wyjedzie do Krakowa na eliminacje o wejście do Ligi w następującym składzie: Noga, Siebel, Klukas, Krawczyk, Wiśniewski, Sierak, Wilk; Gogolin, Jakuła i Bryś.

● Najpopularniejszymi sylwetkami w zarządzie Górnika Za[illegible] Cyroń i Bugiol — znani przodownicy pracy, którzy potrafią pow[illegible] pracę zawodową ze sportem i [illegible] w sekretariacie klubu.

● Sekcja tenisa stołowego zabrskiego Górnika organizuje w najbliższym czasie [illegible]e mistrzostwa Zabrza.

x Doroczne walne zebranie Opolskiego Okręgu ZPN odbędzie się w Zabrzu 16 kwietnia.

x Opolski [illegible] ZPN zgłosił do rozgrywek o puchar Polski 37 drużyn zrzeszonych i 1 niezrzeszoną.

x Przerwany w [illegible] w jesieni ub. roku mecz piłkarski o mistrzostwo kl. A grupy I Opolsk. Okręgu ZPN pomiędzy Kolejarzem Opole a Górnikiem Gliwice pr[illegible] Kolejarza zostanie powtórzony w okresie II rundy wio[illegible] Opolskiego OZPN po zapoznaniu się z całokształtem sprawy i stwierdzeniu, że przerwanie zawodów nastąpiło bez winy obu klubów, nakazał 22-minutową dogrywkę.

x Na terenie powiatu raciborskiego wielu sportowców pasjonuje się palantem. 2 kwietnia odbędzie się zebranie organizacyjne podokręgu. Dotychczas istnieje na terenie powiatu raciborskiego 28 drużyn palanta. Okręg palanta mieści się w Rybniku.

x W Koźlu odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków ZKS Związkowiec Koźle i ZKS Związkowiec Kłodnica, na którym nastąpiła fuzja obu klubów. Nowy klub przybrał nazwę: ZKS Związkowiec Koźle i posiada 7 sekcji: piłkarską, szczypiorniaka, lekkoatletyczną, gimnastyczną, gier sportowych, pływacką i tenisa stołowego.

x Sekcja gimnastyczna ZKS Budowlani Opole urządza w najbliższym czasie [illegible] lem gimnastyków radzieckich.

x Drużyna bokserska ZKS Kolejarz Opole po zdobyciu mistrzostwa grupy V kl. B Śl. OZB awansowała do klasy A.

x Żeńska sekcja gimnastyki przyrządowej Budowlani Opole odbywa treningi w poniedziałki, środy i piątki każdego tygodnia od godz. 16 do 18 w sali gimnast. Państw. Liceum Wychowawczyń Przedszkoli.

x ZKS Budowlani Opole organizuje sekcję gimnastyki przyrządowej dla [illegible].

x Ligowa drużyna szczypiorniaka Kolejarz Opole zwyciężyła w spotkaniu towarzyskim beniaminka Ligi — Stal Kuźnia Racib. 11:6 (6:2). (em)

Przy ping-pongowym stole

OPOLE. Drużyna tenisa stołowego Ogniwo Opole uległa w meczu tenisa stołowego drużynie Państw. Przedsięb. Budowl. nr 11 w Opolu 1:8.

Wyniki (na I miejscu Ogniwo): Trzaska — Lipiński 0:2 (24:26, 8:21), Paldy — Pastuszka 0:2 (8:21, 8:21), Rem — Bajorek 0:2 (18:21, 18:21), Paldy — Lipiński 0:2 (8:21, 9:21), Rem — Pastuszka 0:2 (14:21, 18:21), Trzaska — Bajorek 0:2 (10:21, 20:22), Rem — Lipiński 2:0 (21:17, 21:13), Trzaska — Pastuszka 0:2 (10:21, 16:21), Paldy — Bajorek 0:2 (14:21, 4:21).

OPOLE. Drużyna tenisa stołowego Koła Związku Zawodowego Pracowników Państw. w Opolu rozegrała towarzyskie spotkanie zwyciężając drużynę Poczty Opole 7:2.

Poszczególne wyniki (na I miejscu zawodnicy ZZPP): Rem — Basztoń 2:0 (21:18, 21:11), Trzaska — Misiak 1:2 (21:9, 21:17), Rem — Rolny 2:0 (21:9, (21:14, 21:13), Trzaska — Basztoń 2:0 21:8, 21:17). Rem — Rolny 2:0 (21:9, [illegible]

[illegible]

PORĘBA. W Porębie k. Zawiercia odbył się doroczny turniej tenisa stołowego o puchar przechodni. Udział wzięło 25 zawodników, do finału zakwalifikowało się 8. Wyniki finałów: 1) Śliwiński Fr., 2) Zębik Zdzisław, 3) Wątor Czesław, 4) Pędzik Bogu[illegible] K[illegible]

[illegible]

Wyniki: Sitko — Stężała (21:18, 21:23, 19:21); Suślik — Lata (21:17, 21:16); Miodyński — Stężała (21:8, 21:19); Sitko — Lata (16:21, 16:21); Suślik — Król (19:21, 19:21); Miodyński — Lata (21:14, 21:11); Sitko — Król (21:19, 19:21, 21:19); Suślik — Stężała (21:11, 21:18); Miodyński — Król (21:19, 12:21, 21:15). (Sz)

Redaguje Komitet: Adres Redakcji: Katowice, ul. Młyńska 9. [illegible]ny: 309-73 (wewnętrzny 004) i 337-24, 355-82.
Wydawca: „Czytelnik" Delegatura Katowice, ul. 3 Maja 12 — tel. centralny 309-73.
Prenumerata miesięczna w Katowicach z odbiorem na miejscu 60 zł — odnoszeniem do domu 110 zł — z przesyłką pocztową 95 zł. P. K. O. Katowice III-4950 Biuro Prenumeraty Katowice ul. Młyńska 9. tel. 309-73 (wewn. 009).
[illegible] Nr 9 Spółdz. Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik" [illegible] 3 Maja 12, telefon 309-73 (wewn. 08) i 303-01 R-1-11097

Chrońmy krokusy!



Jeszcze w górach leży śnieg, jeszcze zbocza gór wprawdzie bieleją, a już na ich słonecznych stokach, na łąkach i w ogródkach zakwitły pierwsze zwiastuny wiosny w górach — krokusy! Na razie nieśmiało jak gdyby z piany śnieżnej wychylają swe liliowe żółte i białe główki. Jeszcze wcześniejszym zwiastunem wiosny są śnieżyce wiosenne (Leucjum vernum) zwane „śnieżyczkami", należące do najbardziej zagrożonych wyniszczeniem gatunków roślin [illegible]

Krokusom, jednym z najpiękniejszych okazów flory górskiej, grozi zupełna zagłada — jeśli ich nie otoczymy opieką, przed bezmyślnością ludzką, czy świadomym niszczeniem kwiatów, które potem więdną w rękach niszczycielskich lub w dusznych mieszkaniach. — Pozostawione przy życiu radować będą symbolem budzącej się wiosny, młodzież, wczasowiczów i turystów odbywających wiosenne wycieczki po kraju.

W myśl zakazu zrywania krokusów wydanego przez Państwową Radę Ochrony Przyrody, wczasowicze, turyści i młodzież chrońcie krokusy!

Cieszcie się ich pięknem za ich życia!

W. L.

„Podróże kształcą"

Co 2 minuty - nowa piłka

PODRÓŻE KSZTAŁCĄ" — głosi znane powiedzonko, omal że przysłowie. A przysłów należy słuchać, bo są one przecież „mądrością narodów". Nie zaszkodzi zatem, gdy od czasu do czasu zrobimy sobie małą podróż, ot taką wycieczkę, do kraju któregoś z naszych sąsiadów. (Że skorzystamy niekiedy z pomocy cudzego korespondenta-przewodnika — niech to pozostanie naszą „tajemnicą redakcyjną".)

Pierwsza podróż niedaleko Mińsk, stolica Białoruskiej ZSRR. Teatry, uniwersytet, politechnika, wspaniały Pałac Pionierów dla 2 tys. młodzieży, fabryki samochodów, traktorów, łożysk kulkowych, radioodbiorników i — sprzętu sportowego. Coś dla nas. Wstąpmy tam.

Zaglądamy — wraz z korespondentem pisma „Sowietskij Sport" — na jasną halę fabryczną. Właśnie przyniesiono z oddziału krajczego na oddział drobnej galanterii wielki stos jednakowo skrajanych pasków skóry. Wartko szczekoce maszyna do szycia, przy której pracuje przodownica Tatiana Adamienko. Równo kładzie się ścieg, łącząc kawałki skóry.

Stąd przyszły płaszcz piłki koszykowej wędruje na stół Heleny Artaszewicz. Wprawne ruchy rąk umacniają szwy i specjalnym wyciskiem wybijają dziurki na sznurowadło. Następną „operację" przeprowadza Halina Dubowik...

Jeszcze niedawno trzeba było wiele sił i czasu, aby przez wąski otwór wywinąć zeszyty płaszcz z lewej strony na prawą. Jedna zmiana robocza była zdolna wywinąć w swoich godzinach pracy zaledwie 40—60 płaszczy. Ale od czegóż pomysłowość? Jeden z lepszych racjonalizatorów fabryki inż. L. Wolpert skonstruował niewielki przyrząd, umożliwiający wywijanie płaszcza bez najmniejszego wysiłku fizycznego, a przy tym 5—6 razy szybciej niż dawniej — ręcznie. Obecnie co 2—2,5 min. wychodzi z oddziału drobnej galanterii gotowy płaszcz piłki koszykowej.

Czy ta rekordowa produkcja to wynik tylko technicznych usprawnień? Nie. Sam człowiek tez ma tutaj „coś" do powiedzenia. Współzawodnictwo! Ostatnio np. z okazji wyborów do Rady Najwyższej ZSRR załoga zobowiązała się do podwyżki wytwórczości. Przodownice Adamienko i Dubowik wyrabiają codziennie 200 proc. normy. Zespół majstra Jakutowicza — który wg. planu powinien wypuszczać ze swej zmiany 200 płaszczy, z tych zaś pierwszej sorty do 160 — rozwinąwszy współzawodnictwo w różnych działach produkcji, osiąga obecnie wyrób 180—190 sztuk pierwszego gatunku.

Nie dziwimy się więc teraz zupełnie, że dyrekcja mińskiej fabryki im. Kujbyszewa mogła zaplanować produkcję tak, aby już z początkiem sezonu letniego przekazać masom „fizkulturników" nieodzowny sprzęt sportowy. W lutym wypuszczono 4000 płaszczy, w marcu będzie ich przeszło 6000, [illegible] pod koniec roku powinno się znaleźć w rękach koszykarzy radzieckich ponad 40.000 nowych piłek.

Wniosek z naszej „podróży"? — Chcemy mieć sport masowy, musimy jak najszybciej rozpocząć masową produkcję sprzętu, produkcję taśmową, opartą na specjalizacji, racjonalizacji i współzawodnictwie.

J. Rotter.

Opracowane na podst. art. „Co 2 minuty — płaszcz piłki koszykowej" (Sowietskij Sport z dn. 4. 3. 50) i wiadomości własnych.



„Perła Karkonoszy" — Jelenia Góra, jest bez wątpienia jednym z najpiękniejszych miast na Ziemiach Zachodnich. Na zdjęciu — jeleniogórski rynek, widziany przez otaczające go arkady

Fot Grabowski — Suleszów

Dr Łazowski E.

O wpływie wychowania fizycznego na ustrój człowieka

W dzisiejszym numerze rozpoczynamy cykl artykułów kierownika Zakładu Wych. Fiz. Akademii Lekarskiej, dra Eug. Łazowskiego. Pozyskanie stałej współpracy tak cennej siły ze świata lekarskiego pozwala na umieszczenie w naszych dodatkach „Szkoła ma głos" artykułów o w. f w naświetleniu lekarza.

J[illegible]nia fizycznego jest podniesienie stanu zdrowia, sprawności i odporności ustroju człowieka. Racjonalnie pro[illegible]ie fizyczne usprawnia najważniejsze dla życia narzą[illegible]wstawaniu stanów [illegible], a w szczególności, zniekształceniom związanym [illegible] jednostronną pracą zawodową.

O wpływie ćwiczeń fizycznych i sportu na ustrój człowieka napisano ogromną ilość prac. [illegible] jednak zbyt pochopne wnioski prowadziły do powstawania szeregu błędnych pojęć. Zbytni zaś zapał do wyczynów sportowych powodował „przeforsowanie" ustroju, co jest zawsze niebezpieczne, a zwłaszcza w okresie młodzieńczym, okresie rozwoju.

Dowiedzionym jest, że sport i ćwiczenia fizyczne mo[illegible]cz szkodliwe dla zdrow[illegible]e, granice wysiłku, [illegible] wieku, płci, stopnia rozwoju fizjologicznego i stanu zaprawy sportowej. Istnieje poza tym cały szereg lekarskich wskazań i przeciwwskazań do uprawiania sportu, które wchodzą w [illegible] medycyny sportowej.

Opieka lekarska nad wychowaniem fizycznym i sportem jest konieczna. Rola zaś i odpowiedzialność dobrze przygotowanego do swego zawodu wychowawcy fizycznego — ogromna.

Wpływ ćwiczeń fizycznych na ustrój człowieka dotyczy nie tylko cech fizycznych, ale i psychicznych. Stwierdzono np., że wydajność umysłowej pracy uczniów zwiększa się po nowocześnie prowadzonej lekcji gimnastyki, zwłaszcza, gdy lekcja gim[illegible] odbywa się na początku zajęć szkolnych.

Wychowanie fizyczne ma ogromne [illegible]ie dla dzieci i młodzieży w wieku szkolnym. [illegible] fizyczne są w tym wypadku jednym z naturalnych bodźców, niezbędnych dla prawidłowego rozwoju ustroju. A przecież rozwój jest najbardziej intensywny właśnie w tym wieku. Do takich bodźców rozwojowych należą produkty wzmożonej pod wpływem ruchu przemiany materii, hormony, procesy psychiczne, oddziaływanie powietrza, światła słonecznego, wody i ciepłoty otoczenia, a także [illegible] tych składników naszego pożywienia, wśród których wielką rolę grają witaminy.

Ruch fizyczny jako bodziec rozwojowy pobudza ustrój do rozrostu, rozwija nie tylko mięśnie, lecz także i kościec. Powoduje przerost wagi i długości ciała nawet po 21 roku życia.

Jednak należy pamiętać, że przyrosty te mogą być jedynie brane pod uwagę jako funkcja fizy[illegible] rozwoju ustroju i zaprawy sportowej. Nikt przecież nie zgodzi się z tym, że osobnik o większych wymiarach ciała jest przez to samo lepiej przystosowany do życia, lub że sprawność jego narządów jest lepsza.

W poradnictwie sportowo-lekarskim na przykład, prawie że zarzucono badanie siły mięśniowej, gdyż okazało się, że ona wcale nie jest dowodem zdolności do większego wysiłku. Badania zawodników olimpijskich wykazały względnie małą siłę mięśniową u mistrzów wioślarstwa. Mięśnie zaś maratończyków były najsłabsze spośród zawodników wszystkich innych konkurencji. A przecież ogólna sprawność fizyczna tych ludzi była bardzo duża.

Ćwiczenia fizyczne ułatwiają przyswajanie pokarmów, a pożyteczne substancje zawarte w pożywieniu zu[illegible] na wzrost masy mięśni, co jest dla ustroju o wiele korzystniejsze, niż odkładanie się w formie tłuszczu. Nawet przy niedostatecznym odżywianiu umiarkowany ruch czy lekka praca powoduje lepsze zużycie pokarmu, a serce, płuca i mięśnie pracują sprawniej i bardziej ekonomicznie niż u człowieka zupełnie bezczynnego.

Odpowiednio dobrane ćwiczenia wyrównujące i sporty umożliwiają rów[illegible]śni, zwłaszcza mało używanych w pracy c[illegible] zachowują harmonię i sprawność [illegible]łego ustroju —, zapobiegają przez to zniekształceniom zawodowym lub wyniklym na skutek siedzącego trybu życia w szkole. Musimy bowiem zdawać sobie sprawę, że z wiekiem na skutek ciągłej pracy, zależnie od [illegible]zaju wysiłku fizycznego [illegible]wego sposobu trzymania się, zmienia się postawa, kształt szkieletu, a nawet [illegible] pojedynczych kości.

Najczęściej używane przy pracy grupy mięśni przerastają mięśnie nieczynne — zanikają. Niektóre [illegible] mogą ulec zesztywnieniu. Drobne zaś, lecz często powtarzane urazy, mogą prowadzić do zmian chorobowych kości, stawów i mięśni.

Toteż, jeśli kto chce przez długie lata życia zachować zdrowie i pełną sprawność fizyczną, winien uprawiać ćwiczenia fizyczne i sport, aby być stale w tak zwanej dobrej formie fizycznej.

O „dobrej formie fizycznej", a także i o „sercu sportowym" [illegible]my mówić w następnej naszej pogadance.

● *Zarząd Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, Oddział w Katowicach, podaje do wiadomości wszystkim członkom, że walne zebranie odbędzie się w poniedziałek, 27 bm. o godz. 17 w sali Instytutu Paliw Naturalnych w Katowicach, ul. Stawowa 19.*

Warszawa — Praga

WARSZAWA. Z każdym dniem po[illegible]za się liczba [illegible]ów III międzynarodowego wyścigu kolarskiego „Trybuny Ludu" i „Rudego Prawa". Do biura Komitetu Wykonawczego wpłynęło zgłoszenie drużyny reprezentacyjnej Francuskiej Organizacji Sportu Robotniczego (FSGT). FSGT przyśle drużynę 8-osobową wraz z opiekunem, trenerem i mechanikiem.

Po zgłoszeniu francuskich kolarzy-robotników, ilość reprezentacji uczestniczących w wyścigu wzrosła już do ośmiu. Oprócz zgłoszeń organizatorów wyścigu: Polski i Czechosłowacji, [illegible] już zgłoszenia, jak już podawaliśmy, reprezentacji państwowych Węgier, Rumunii i Albanii oraz drużyn reprezentacyjnych Polonii Francuskiej, F[illegible] nizacji Sportu Robotniczego.

Komitet Wykonawczy przyjmuje zgłoszenia druż[illegible] kwietnia br. N[illegible] w najbliższym tygodniu napłyną dalsze zgłoszenia. Jak wiadomo, organizatorzy zaprosili do udziału w wyścigu 15 państw.

*

Komitet Wykonawczy III międzyna[illegible]ścigu kolarskiego „Try[illegible] „Rudego Prawa" przygotowuje wydanie programu wyścigu. Program będzie zawierał regulamin, listę imienną zawodników, szczegółową mapę trasy, program imprez etapowych, jak również wiele ciekawych informacji o wyścigu. Program ukaże się w [illegible]y w drugiej połowie kwietnia. Będzie to drugie wydawnictwo z okazji wyścigu, jak już bowiem podawaliśmy, przygotowuje się obecnie do druku specjalną, bogato ilustrowaną jednodnió[illegible]

* *

Ustalono już skład Komisji Sędziowskiej wyścigu. Sędzią Głównym bę[illegible]adto do komisji sędziowskiej wchodzą trzej Polacy: Cieślak, Brzozowski i Jankowski oraz trzej Czechosłowacy.

[illegible]A. W niedzielę 26 bm. kolarze, prz[illegible]dziani jako kandydaci na re[illegible]antów Polski w III międzynarodowym wyścigu kolarskim „Trybuny Ludu" i „Rudego Prawa", wyjechali do Polany na obóz [illegible]cyjno-treningowy. Trenerem [illegible] polskich jest kpt. sportowy PZKol — Zygmunt Wisznicki. W obozie w Polanie biorą udział następujący kolarze, wyznaczeni przez PZKol: Rzeźnicki, Wrzesiński, Królikowski — z KS Kolejarz (Warszawa), Siemiński, Mich. Olszewski — z KS Ogniwo (Warszawa) Sałyga, Cuch, Leśkiewicz — z ZS Gwardia (Warszawa), Nowoczek — Chemik (Chorzów), Gabrych i Świersz — z ŁKS Włókniarz (Łódź), Wandor (Związkowiec Kraków) i Motyka (Gwardia Kraków). Wrzesiński i Królikowski przebywają w tej chwili na Dolnym Śląsku, na obozie kondycyjnym KS K[illegible] pośrednio przyjadą do Polany. Poza tym na obóz do Polany zgłosiły na koszt własny: ZS Unia — 6 [illegible] Kraków — 1 i Szczecin — 2.

Wszyscy uczestnicy, niezależnie od posiadania kart zdrowia, będą pod stałą kontrolą i opieką lekarską podczas trwania obozu. W tym celu [illegible] delegował na obóz w Polanie dr. Zalewskiego. W obozie weźmie udział łącznie 50 zawodników z CSR i Polski.

W planie pracy na obozie przewidzianych jest 27 „dni roboczych", obejmujących 189 godzin. W ogólnym planie zajęć na obozie przeznaczono: na gimnastykę codzienną — 14 godz., treningi na szosie (1.685 km) — 80 godzin, wskazówki i omówienia treningów — 10 godz., teorię jazdy — 5 godz., praktyczną konserwację sprzętu 30 godz., teorię konserwacji sprzętu — 1 godz., wykłady lekarza — 4 godz., wykłady kulturalno-oświatowe — 30 godz., omówienie trasy — 2 godz., omówienie regulaminu wyścigu — 2 godz.., kapiele i rezerwa — 11 godz.

Treningi prowadzone będą przy współpracy trenerów czechosłowackich i wspólnie opracowany zostanie [illegible]

Daniel Gołogórski

Smutna statystyka

Marzec i kwiecień, najpiękniejsze miesiące dla narciarzy są również okresem nasilenia ruchu turystycznego narciarskiego w górach.

Niestety Zakopane, a w szczególności Kasprowy Wierch, stały się punktem centralnym zainteresowań turystyki narciarskiej, odciągając masy turystów od innych terenów, może nawet piękniejszych i stanowiących właściwy kierunek dla turystyki zimowej w Polsce. Ambicją każdego kiepskiego kierownika wycieczki, lub instruktora narciarskiego jest poprowadzić swoją grupę na Kasprowy Wierch i dokonywać „wyczynu" zjazdu, bez względu na to, czy powierzeni mu uczestnicy mają odpowiednie przygotowanie kondycyjne i techniczne, bez wzglę[illegible], czy ter[illegible]. Powoduje to ten stan rzeczy, że Kasprowy Wierch w obydwóch kotłach, zarówno na Hali Goryczkowej, jak i Gąsienicowej, pokryty jest niemal w każdy dzień mrowiem narciarzy wzajemnie się rozbijających. Niejednokrotnie chciałoby się zaproponować ustawienie milicjanta w białych rękawiczkach, który regulowałby ruch niemal jak na rogu Marszałkowskiej i Alei Jerozol[illegible]

To nie jest turystyka narciarska, a w każdym razie to nie jest sport.

Wydział Studiów PZN przy współpracy wielu wybitnych lekarzy polskich przeprowadza w bieżącym roku obserwacje i badania nad wypadkami narciarskimi. Specjalnie tym zagadnieniem interesuje się dr Jan Bocheński — dyrektor Szpitala Miejskiego w Zakopanem, który ma łatwą możliwość zebrania danych statystycznych odnośnie przyczyn wypadków. W bieżącym sezonie, tj. do dnia 1 marca br liczba tych wypadków przekroczyła 700, bijąc wszelkie dotychczasowe smutne rekordy.

Siedemset ludzi, którzy ulegli złamaniom kończyn, zostało usuniętych od pracy, przeciętnie na dwa [illegible]sięcy roboczych. Licząc przeciętnie uposażenie po 20.000.— zł, stanowi to 28.000.000.— zł, *które Państwo traci bezproduktywnie*, nie licząc momentu wyników pracy. *Utrata sił pracowniczych, wskutek lekkomyślności jest marnotrawstwem, z którym turystyka Polski Ludowej musi zdecydowanie walczyć.* Większość wypadków zamieszczonych w danych statystycznych, a właściwie prawie wszystkie wypadki, powstają na Kasprowym Wierchu i nartostradach.

Cóż w takim razie należy robić, kiedy słońce i biel śnieżna wabi masy swym urokiem i swoją atrakcyjnością. Przede wszystkim należy *odciążyć Kasprowy.*

Można to uczynić w następujący sposób:

A) *Skierować ruch turystyczny w inne części Tatr, a przede wszystkim w Beskidy* i jeżeli chodzi o pobliże Krakowa — w Gorce. Że można to zrobić, to widomym tego objawem był fakt masowego „najazdu" turystycznego na Halę Ornaku w momencie urządzania tam atrakcyjnej imprezy sportowej przez Sekcję Narciarską Polskiego Tow Tatrzańskiego w Zakopanem w czasie Memoriału śp Br Czecha

[illegible] *Przeprowadzić akcję pouczającą* pomiędzy wszystkimi kierownikami wycieczek Związków Zawodowych poszczególnych zakładów pracy, organizacji turystycznych i wśród nauczycielstwa, informując o niebezpieczeństwach zimowych gór i przestrzegając przed lekkomyślnym prowadzeniem wycieczek

[illegible] *Wymagać od odpowiedzialnych kierowników wycieczkowych złożenia egzaminu na przodownika turystyki zimowej* i uzyskania odnośnego zaświadczenia fachowej organizacji, jaką jest Polski Związek Narciarski.

D) *Stosować sankcje karne* w stosunku do tych, którzy pomimo przestróg będą narażali masy turystyczne na niebezpieczeństwa wypadków.

Wszystko są to środki doraźne, niemniej jednak w długofalowym planowaniu należy stworzyć *warunki* do uprawiania turystyki masowej przez:

a) *należyte rozplanowanie* inwestycji turystycznych, jak wyciągi narciarskie, domy turystyczne, schroniska itp.;

b) *atrakcyjny program imprez sportowych*, wabiących wycieczki [illegible] innych partii gór w sposób rzeczowy i równomierny;

c) *ułatwić środki komunikacyjne* dla wycieczek masowych, organizowanych przez Związki Zawodowe i organizacje turystyczne.

d) *wprowadzić pewne ułatwienia* dla zorganizowanych turystów w swobodnym poruszaniu się *na terenach pogranicznych*, a więc na terenach niemal wszystkich gór polskich

Realizacja tych postulatów, które niewątpliwie nie wyczerpują całości zagadnienia, bo możnaby jeszcze projektować przeprowadzenie nowych tras zjazdowych z Kasprowego, albo utworzenie łatwiejszych nartostrad z Hali Gąsienicowej i Kotła Goryczkowego itp., jest koniecznością niesłychanie ważną.

Dążność do korzystania z „klepiska" dla popisania się efektowną jazdą tak zwanym „kręceniem" spowodowała niesłuszną obawę przed świeżym śniegiem i zarzucenie wypraw odkrywczych, dających tak wiele przeżyć i emocji. Bezmyślna psychoza „półkowych wyczynów" oducza naszą młodzież od podziwiania piękna gór, od wyrobienia koleżeństwa i solidarności sportowej i zamiast zdrowia i radości powoduje niejednokrotnie długotrwałe kalectwo.

W artykule p. t. „Kasprowy Góra Narciarska" Zbigniew Płonka pisze tak. *„turystyka narciarska sama w sobie uzdrowi obłęd Kasprowego, tak jak uzdrawia świeże powietrze górskie i słońce"*

Niewątpliwie jest w tym pewna doza racji, z tym zastrzeżeniem jednak, że tylko w tym wypadku, turystyka narciarska będzie zdolna do samowyleczenia się, o ile wszystkie postulaty odgórnego jej pokierowania zostaną zrealizowane.

Koniec sezonu zimowego nastąpił mniej więcej w tym okresie, *kiedy turystyka polska nabrała zdecydowanych cech turystyki społecznej, kiedy została powołana do życia Państwowa Rada Turystyczna i kiedy wszystkie czynniki państwowe i społeczne doceniły wagę tego zagadnienia.* Turystyka w Polsce Ludowej ma dziś wytyczone jasno swoje zadania i nie jest zagadnieniem kilku, czy kilkunastu tysięcy, ale kilku milionów ludzi czynnie ją uprawiających.



Znany kolarz śląski Nowoczek uważa, że najlepszą zimową zaprawą przed wyścigiem Warszawa — Praga jest narciarstwo